„POZNAJMY SPORT RADZIECKI“ — strona 3

„Pomocnik napastnikiem“ str. 3

Inspektor „Związkowca“ o pracy sportowej ZMP str. 5

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR. 84 (218) CZWARTEK 20 PAŹDZIERNIKA 1949 CENA 15 ZŁ

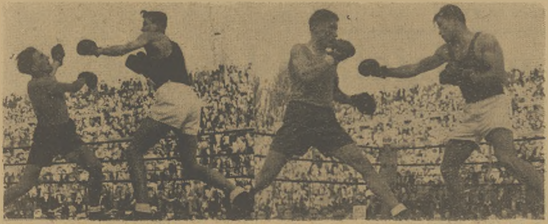
Dalsze mecze w ligach bokserskich str. 2

„Powrotna droga Klimka Bachledy“ strona 5 i 6

# Droga rozwojowa wczasów pracowniczych

# Piłkarze i bokserzy przed startami w ČSR i Finlandii

### Z meczu Warszawa – Praga w boksie



Dwa fragmenty meczu bokserskiego Warszawa — Praga, zakończonego zwycięstwem Polaków 12:4. Z lewej — Komuda w walce z Lorentzem; wygrał — Czechosłowak; — z prawej Debisz w pojedynku z Czernym, [illegible] Fot Franckowiak API

## Ostatnia niedziela II Ligi

## Szermierze Węgier i Czechosłowacji przybywają na Śląsk

## Mistrzostwa Polski żużlowców

Dziś „Szkoła ma Głos“

# Bilans wczasowy

### Wywiad specjalny „Sportu i Wczasów“ z Naczelnym Dyrektorem FWP Bolesławem Kanią

*Naczelny dyrektor Funduszu Wczasów Pracowniczych, Bolesław Kania, udzielił szeregu interesujących wyjaśnień na pytania postawione przez przedstawiciela „Sportu i Wczasów“ red Tadeusza Srokę, charakteryzując w swych odpowiedziach doświadczenia minionego letniego sezonu wczasowego, działalność wczasów na niwie turystyki i sportu, podając równocześnie plany FWP na okres zimowy oraz uwagi pod adresem wczasowiczów.*

**— Akcja wczasów, zorganizowana przez Fundusz Wczasów Pracowniczych Centr. Rady Zw. Zaw., zrobiła w tym sezonie letnim poważny krok naprzód. Głosy pozytywne o wczasach pracowniczych słyszy się na każdym kroku. Wczasy stały się nie tylko ważnym zagadnieniem łatwego materialnie rozwiązania odpoczynku w życiu każdego niemal człowieka pracy, ale także instytucją, umożliwiającą korzystanie z pewnych przeżyć — dawniej niedostępnych — natury kulturalnej, krajoznawczej czy sportowej. Na jakim z wymienionych odcinków osiągnięto, zdaniem Pana Dyrektora, w ostatnim sezonie letnim najbardziej pozytywne wyniki?**

— Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ tegoroczna akcja wczasów musiała w ramach centralizacji usprawniać równolegle szereg odcinków pracy i posiada sporo osiągnięć. Bezwzględnie dużym sukcesem FWP było ujednolicenie form organizacyjnych wczasów, co umożliwiło zaspokojenie wielu braków w domach wczasowych dotychczas niejednolicie wyposażonych i administrowanych przez poszczególne związki zawodowe i instytucje. O rozmiarach prac wykonanych świadczyć mogą sumy wydane na remonty i wyposażenie, które do sierpnia br. sięgają 123.657 000 zł. Ujednolicenie form organizacyjnych wczasów wymagało też przyjmowania odpowiednich pracowników, zwłaszcza kierowników ośrodków i administratorów domów. Sprawa była o tyle trudna, że w znacznej części przejęliśmy personel obcy ruchowi zawodowemu, co było powodem częstych niedomagań. Usunięcie takiego elementu i to w pełnym sezonie nastręczało szereg poważnych trudności.

Możemy się też pochwalić — chociaż były to raczej eksperymentalne próby — akcją wczasów sportowo - młodzieżowych, wczasami wędrownymi tak na nizinach jak i wysokogórskimi oraz wczasospływami kajakowymi. Na ogół udane próby pozwoliły nam stwierdzić, że młoda instytucja wczasów zdążyła okrzepnąć i stać ją na stopniowe coraz większe wzbogacenie. Wczasy turystyczne i spływy kajakowe wykazały brak większego zainteresowania ze strony kół sportowych. Jesteśmy przekonani, że w następnym roku Zrzeszenia Sportowe we własnym interesie zapropagują i spo

CIĄG DALSZY NA STR. 2

### Strzelcy do rzutków



W Warszawie odbyły się dwudniowe zawody w strzelaniu do rzutków pomiędzy zawodnikami radzieckimi Armii marsz. Rokossowskiego a reprezentacją Polskiego Związku Łowieckiego. Na zdjęciu zawodnicy na stanowiskach



Mistrz Polski i b. mistrz świata w strzelaniu do rzutków Polak Kiszkurno
Fot. Franckowiak — API

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ?

### Cracovia i Ruch



Moment z niedzielnego meczu w Chorzowie pomiędzy Ruchem a Cracovią. Mecz przyniósł wynik remisowy 2:2. Na zdjęciu Cieślik atakuje Glimasa Fot. Kołkiewicz

### Marsze „Szlakami Zwycięstw“





W Krakowie organizacja marszów była bardzo dobrze przygotowana. Z lewej widać jak zawodnicy studiują trasę na specjalnie wywieszonych mapach, z prawej drużyna w marszu Fot. Węgłowski





W Katowicach dziewczęta zachowały przez cały czas marszu przepisy o chodzie, czego nie można powiedzieć o chłopcach, którzy z reguły z marszo-biegów urządzili biegi Fot. Kołkiewicz

# Niedzielne mecze ekstraklasy

Przedostatnia runda rozgrywek ligowych, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dostarczy niewątpliwie wiele emocji. Każdy bowiem mecz ma wielki wpływ na układ tabeli. Terminarz dokładny przedstawia się następująco:

W KRAKOWIE: Gwardia — Ruch (3:0).
W WARSZAWIE: Polonia — Cracovia (1:4)
W CHORZOWIE: AKS — Warta (3:2).
W BYTOMIU: Polonia — ŁKS (0:0).
W POZNANIU: Kolejarz — Górnik Szombierki (1:2).
W GDAŃSKU: Lechia — Legia (4:4).

Najciekawiej zapowiada się mecz Gwardii z Ruchem. Spotkania obu zespołów zawsze były magnesem ściągającym rekordową ilość widzów.

Gwardia będzie walczyła o tytuł mistrzowski. Sławka dla Ruchu będzie mniej sławna, gdyż ogranicza się do walki o pozostanie w Lidze ale dzięki temu, walka winna być bardzo zacięta.

Najgroźniejszy rywal Gwardii, Cracovia, walczyć będzie w Warszawie z Polonią. Utrata przez krakowian chociażby jednego punktu, rozstrzygnie definitywnie sprawę tytułu mistrzowskiego na rzecz Gwardii.

Ciężki bój toczył się będzie o pozostanie w Lidze. Bytomska Polonia która posiada teoretyczne szanse utrzymania się, walczy u siebie z ŁKS i będzie niewątpliwie starała się wykorzystać każdą szansę powiększenia dorobku punktowego.

Dalszymi kandydatami do spadku są jedynie: Ruch i Legia. Tak Ruchowi, jak i Legii do utrzymania się w Lidze potrzeba tylko 2 punktów. Ruch posiada okazję ich zdobycia na własnym boisku z Kolejarzem a Legia ze słabą Lechią i AKS u siebie. Nie wiadomo jednak, jak potoczą się wypadki na boiskach. Niespodzianki są zawsze możliwe.

Decyzją PZPN wszystkie mecze odbędą się o 12 godzinie.



[illegible] Fot. Franckowiak — API

# Bilans wczasowy

## Wywiad specjalny „Sportu i Wczasów" z Naczelnym Dyrektorem FWP Bolesławem Kanią

(Dokończenie ze strony 1)

pularyzują inicjatywę Funduszu Wczasów Pracowniczych. To samo co o wczasach turystycznych musimy powiedzieć niestety o wczasach sportowo - młodzieżowych, które przy większym zainteresowaniu mogłyby służyć wielu zawodnikom jako pewnego rodzaju obozy kondycyjne. Brak zainteresowania ze strony sportu przyczynił się do tego, że związkowe punkty rozdzielające skierowania, w poszukiwaniu kandydatów wysyłały nieraz na wczasy sportowo-młodzieżowe ludzi starszych, którzy przypuszczali, że jadą do normalnych wczasowisk. Z jednej strony okazało się, że wysłane tutaj przypadkowo osoby starsze za przykładem młodzieży włączały się do zajęć sportowych, stając się nawet często ich entuzjastami. Świadczy to o tym, że hasło umasowienia sportu jest aktualne nie tylko wśród młodych.

— Do znacznego ożywienia wczasów sportowo-młodzieżowych — zdaniem dyr. FWP — mogłoby się przyczynić objęcie przez poszczególne zrzeszenia sportowe patronatów nad ośrodkami sportowymi na wzór patronatów ogólnych związków zawodowych i ORZZ-tów. Pozwoliło by to na rozwiązanie braku odpowiednio kwalifikowanych instruktorów dla tego rodzaju wczasów oraz na specjalne wykorzystanie wszystkich możliwości sportowych, a więc także urządzeń i sprzętu.

Fundusz Wczasów przeznaczył dla ośrodków dotację Związkowej Rady Kultury Fizycznej w wys. 17.400.000 zł na sprzęt sportowy. Na rok przyszły Związkowa Rada Kultury przeznaczy również około 30 milionów zł dotacji w sprzęcie sportowym, co umożliwi doposażenie ośrodków i usunięcie braków.

**— Jakie były kłopoty i trudności w organizacji tegorocznej akcji wczasów letnich?**

— Jak można było się spodziewać, trudności nie brakowało. Najpoważniejszy problem stanowiło wykonanie planu wykorzystania wczasów. Związki Zawodowe jeszcze za mało uczyniły wysiłków, aby przełamać tradycje i nieuzasadnione uprzedzenia szerokich rzesz pracowniczych do wczasów zimowych i wiosennych. Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponuje w rb. tylko 35 tysiącami miejsc, których racjonalne wykorzystanie wymaga równomiernego obciążenia w ciągu całego roku. 3 miesiące szczytowego nasilenia — czerwiec, lipiec i sierpień umożliwiają wykorzystanie wczasów zaledwie 210 tys. związkowcom.

Niedostateczne popularyzowanie wczasów całorocznych naraża poza tym Fundusz Wczasów na olbrzymie straty finansowe, ponieważ FWP musi posiadać, zgodnie z planem, w pełni przygotowane miejsca i personel. Jeżeli chodzi o trudności nie można nie wspomnieć o podstawowej bolączce wczasów — akcji kulturalnej. Usunięcie niedomagań możliwe jest tylko przez zdobycie kadr odpowiednio przygotowanych pracowników. Dotychczasowy werbunek instruktorów w związkach zawodowych i ZMP nie przyniósł zaspokojenia nawet minimum wymagań mimo dokształcania tych pracowników na kursach urządzanych przez FWP. W roku bieżącym FWP posiadał na 350 potrzebnych — zaledwie 120 instruktorów w większości o niedostatecznych kwalifikacjach. Na rok przyszły w związku ze zwiększeniem ilości miejsc, do pracy kulturalnej na wczasach potrzeba nam przeszło 400 instruktorów świetlicowych, sportowych i bibliotecznych łącznie, podczas gdy obecny werbunek oraz szkolenie zapewnią nam według przewidywań na początek lata zaledwie 250 instruktorów. Oczekujemy w tym zakresie dużej pomocy prasy, zwłaszcza sportowej.

**— O ile wykorzystany jest okres jesienny na wczasy?**

Odpowiedzi na to pytanie udzieliłem częściowo już w poprzednim. Istniejące tradycje wczasowe uszczuplają możliwości pełnego wykorzystania wczasów jesiennych. Związki Zawodowe nie przewidziały tutaj dostatecznej aktywności, a wysiłki FWP jak ostatnio wydany plakat i propaganda na ekranach wszystkich kin w Polsce nie wystarczają. Z propagandą musimy dotrzeć do wszystkich zainteresowanych przez najniższe komórki ruchu zawodowego tj. przez Rady Zakładowe i Koła Związkowe. Mimo, że tegoroczna pogoda jest najlepszą propagandą wczasów jesiennych, dotychczasowe meldunki dowodzą, że wykorzystanie wczasów w okresie jesieni niestety znacznie odbiega od planu.

**— Czy będą jakieś dalsze inowacje w rozbudowie wczasów zimowych?**

— Najważniejszą inowacją będzie uczynienie wczasów zimowych jak najbardziej atrakcyjnymi. W tym celu przewidujemy oddanie na wczasy zimowe najlepiej wyposażonych domów w najbardziej atrakcyjnych miejscowościach podgórskich. Do tych ośrodków rzucimy dużą partię zimowego sprzętu sportowego oraz zapewnimy im znacznie usprawnioną akcję kulturalną.

**— Jakie uwagi ze swej strony miałaby Dyrekcja FWP pod adresem szerokich rzesz pracowników?**

— Przede wszystkim od wczasowiczów oczekujemy zrozumienia, że nie zawsze lipiec i sierpień przynoszą najlepszą pogodę i że naprawdę wspaniałe warunki wypoczynku dają jesień, przysłowiowa polska, złota jesień i zima w górach. Domy FWP w Zakopanem, Krynicy, Wiśle, Mikuszowicach, Karpaczu, Szklarskiej Porębie, i innych pięknych miejscowościach zapraszają na wypoczynek. FWP postara się na swoim odcinku stworzyć w służbie klasy robotniczej wszystkim przyjeżdżającym na wczasy możliwości wartościowej, wychowawczej rozrywki, regeneracji zdrowia i przysporzenia sił do budowy socjalizmu.

**„Kultura Fizyczna to nie tylko ćwiczenia cielesne, sport i gry ruchowe, ale to również higiena osobista i społeczna, higiena pracy, prawidłowy tryb życia i racjonalny odpoczynek."**

(Z dekretu KC WKP (b) — 1925 r.)

# Piłkarstwo w okręgach

### A klasa Pomorza

BYDGOSZCZ. (wł.) W rozgrywkach o mistrzostwo pomorskiej A kl. ub. niedziela przyniosła dwie niespodzianki w postaci zwycięstw drużyn wojskowych. W Bydgoszczy Zawisza uporał się z inowrocławskim Związkowcem — Cuiavią 3:0 (1:0), uzyskując bramki ze strzałów Jezierskiego (z rzutu karnego); Augustyna i Krupińskiego. W Toruniu tamt. WKS uzyskał zwycięstwo nad Spójnią (Grudziądz) 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę [illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| Spójnia Grudziądz | [illegible] | [illegible] | 16:[illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Cuiavia Inowrocław | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Gwardia Bydgoszcz | [illegible] | 3 | [illegible] |
| Zawisza Bydgoszcz | [illegible] | 2 | 5:5 |
| Chojniczanka | [illegible] | [illegible] | 3:6 |
| Kolejarz Wisła Gr. | [illegible] | 1 | [illegible] |

### A klasa Kielc

**SPÓJNIA (SANDOMIERZ) — OGNIWO (ZEORK)** 4:1 (2:1). Wszystkie bramki zdobył Kwiatkowski. Honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał Krzyżanowski z rzutu karnego. Sędzia p. Staniewski z Kielc. Widzów [illegible]

**STAL (GRANAT) — LUDWIKÓW** 3:1 (2:0). Ludwików po słabej grze ataku i obrony uległ Granatowi, dla którego bramki strzelili Kopecki 2 oraz Jabłoński 1. Honorowy punkt dla Ludwikowa zdobył w ostatniej minucie gry Zieliński. Sędzia p. Przytuła ze Starachowic. Widzów ok. 1 500.

**[illegible] — STAL (STARACHOWICE)** 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Nowak. Sędziował doskonale p. Nawrocki z Kielc. Widzów 3 tys.

**GWARDIA — SPÓJNIA (TĘCZA)** 1:0 (1:0). Bramkę uzyskał Koblerski w 4 min. Ten sam gracz nie wykorzystał rzutu karnego. Sędziował p. Wiśniewski dobrze. Widzów 1.000.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Związkowiec | 5 | 9 | 12:3 |
| Stal (Granat) | 6 | 9 | 18:8 |
| Stal (Starachowice) | 5 | 7 | 18:7 |
| Kolejarz (Ruch) | 5 | 7 | 6:8 |
| Spójnia (Sandomierz) | 6 | 4 | 8:10 |
| Ogniwo (Zeork) | 5 | 4 | 7:14 |
| Spójnia (Tęcza) | 5 | 3 | 6:10 |
| Gwardia (Jędrzejów) | 5 | 3 | 4:10 |
| Stal (Ludwików) | 4 | 0 | 4:23 |

### B klasa Opolszczyzny

ZABRZE. W piłkarskich mistrzostwach klasy B Opolskiego OZPN uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I: Stal Zabrze — Naprzód Wieszowa 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył Mnich. Górnik II Miechowice — Górnik Rokitnica 3:3 (1:2), LZS Rodło Górniki — Górnik II (Centrum) [illegible] 1:1 (0:0).

| | | | |
|---|---|---|---|
| [illegible]e | 4 | 8 | 18:4 |
| Spójnia (Zryw) Zabrze | 3 | 5 | 12:6 |
| Górnik Rokitnica | 3 | 4 | 8:5 |
| [illegible] | 4 | 4 | 6:6 |
| Górnik II Miechowice | 3 | 3 | 6:6 |
| Górnik (Centrum) Byt. | 5 | 2 | 10:13 |
| LZS Rodło Górniki | 5 | 2 | 6:19 |

GRUPA II: Związkowiec Gliwice — Czarni Pyskowice 8:1 (3:0). Bramki dla Związkowca zdobyli: Pajer 5, Pietrzak 2 i Sosna 1. Budowlani (Dynas) Gliwice — Stal Łabędy 4:2 (3:1), Unia Krupski Młyn (dawn. Tęcza Wielowieś) — Ogniwo Gliwice 2:3 (1:1). Kolejarz Pyskowice — Górnik II (Sośnica) Gliwice 3:2 (2:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Budowlani Dynas Gliw. | 4 | 8 | 18:5 |
| Związkowiec Gliwice | 4 | 7 | 16:2 |
| Stal II (Huta) Gliw. | 4 | 5 | 10:6 |
| Stal Łabędy | 4 | 5 | 8:6 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Pyskowice | 5 | 3 | 7:12 |
| Czarni Pyskowice | 3 | 3 | 5:16 |
| Unia Krupski Mł. (Tęcza) | 5 | 2 | 5:13 |
| Górnik II (Sośnica) Gl. | 5 | 1 | 8:15 |

### B klasa KOZPN

KRAKÓW (wł.) Z wyznaczonych terminarzem 16 spotkań odbyło się w ub. niedzielę tylko 8 gdyż pozostałe zostały przełożone na inny termin.

GRUPA I: Związkowiec Myślenice — Unia Groble Ib 5:1 (2:0).

GRUPA II: Stal Płaszów — LZS Wolni Kłaj 3:1 (1:1); Górnik Bochnia — Włókniarz Korona Ib 4:0 (2:0).

GRUPA III: Budowlani Skawinka — Gwardia Kr. II 4:0 (2:0), Ogniwo Br. Małe — Zw. Czarni 5:0 (2:0); Górnik Wieliczka — Unia Borek Ib 1:1 (0:0).

GRUPA IV: Kolejarz Wieliczka — Zw. Prądnik Ib 3:1 (1:1); Zw. Prokocim — Ogniwo Tramwaj 5:1 (3:1), Zw. Kobierzanka — Kolejarz Płaszów Ib 1:1 (1:1).

### B klasa Chrzanowa

ZKS STAL Ib Chrzanów — ZKS UNIA Oświęcim 1:1. Bramki zdobyli: dla Unii — Stankiewicz, dla Stali — Cieniżyński. LZS ZRYW Chrzanów — ZKS UNIA Ib Szczakowa 1:1 (1:1); ZKS UNIA Jaworzno — ZKS BUDOWLANI Trzebinia 4:1 (2:0); ZKS GÓRNIK Jaworzno — LZS ŚWIT Krzeszowice 4:0 (4:0).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Unia Oświęcim | 5 | 9:1 | 30:4 |
| Unia Jaworzno | 5 | 8:2 | 15:6 |
| Stal Ib Chrzanów | 5 | 5:5 | 9:13 |
| Budowlani Trzebinia | 4 | [illegible] | 4:9 |
| Związkow. Ib Chełmek | 5 | [illegible] | 16:6 |
| Zryw Chrzanów | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Świt Krzeszowice | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Unia Ib Szczakowa | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Górnik Jaworzno | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

### Piłkarstwo na Podhalu

ZS Spójnia Nowy Targ — Związkowiec — GIEWONT ZAKOPANE 3:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Baczak, [illegible] konanych — Pawlik z wolnego. Sędziował p. Wagner z Rabki. W przedmeczu juniorów Spójnia pokonała Związkowca — Giewont Zakopane 4:4 (0:0).

ZWIĄZKOWIEC KALWARIA — GWARDIA WISŁA ZAKOPANE [illegible] (2:1).

# Ostatnia niedziela II Ligi

W grupie południowej zapadnie ostatecznie decyzja kto będzie mistrzem. Zwycięstwo Górnika nad Tarnovią nie rozwiązało bowiem jeszcze tej kwestii. Okazuje się bowiem, że Górnik może zostać pozbawiony awansu w razie porażki z Polonią w Przemyślu przy jednoczesnym zwycięstwie Tarnovii nad Skrą na własnym boisku. Jedynie wynik remisowy względnie zwycięstwo Radlina przekreśli nadzieje Tarnovii na zajęcie pierwszego miejsca. Spodziewać się więc należy zaciętej walki, zwłaszcza, że Polonia jest zagrożona spadkiem.

Zagrożone są tutaj jeszcze: Pafawag i Chełmek, posiadające równą ilość punktów z przemyską Polonią. Pafawag gra u siebie z Naprzodem z Lipin, a Chełmek z katowicką Stalą. Jedynie Gwardia z Kielc jest już bez szans.

W grupie północnej sprawa mistrzostwa jest już zadecydowana od dawna na korzyść krakowskiej Garbarni. Sprawa spadku dwóch zespołów jest na razie nie wyjaśniona. Zagrożone są: PTC z Pabianic i Gwardia ze Szczecina, przy czym drużyna szczecińska posiada jeszcze jeden zaległy mecz z Pomorzaninem. Wydaje się jednak, że obok Ogniska z Siedlec grupę tę zmuszone będzie opuścić i PTC, które rozgrywa ostatni swój mecz z Lublinianką w Lublinie, gdzie posiada mało szans na uzyskanie zwycięstwa.

Terminarz niedzielnych spotkań oraz tabele w poszczególnych grupach przedstawiają się następująco:

**POŁUDNIE:**

Polonia Przemyśl — Górnik Radlin (1:0), Tarnovia — Skra Częstochowa (0:1), Chełmek — Stal Katowice (1:1), Gwardia Kielce — Polonia Świdnica (2:4), Pafawag — Naprzód Lipiny (1:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Radlin | 17 | 28 | 71:21 |
| Tarnovia | 17 | 26 | 49:16 |
| Naprzód Lipiny | 17 | 21 | 28:24 |
| Skra Częstochowa | 17 | 17 | 33:34 |
| Stal Katowice | 17 | 16 | 25:31 |
| Polonia Świdnica | 17 | 14 | 27:39 |
| Polonia Przemyśl | 17 | 13 | 27:41 |
| Chełmek | 17 | 13 | 27:42 |
| Stal Wrocław | 17 | 12 | 24:39 |
| Gwardia Kielce | 17 | 10 | 24:48 |

**PÓŁNOC:**

Garbarnia — Widzew (2:0), Ostrovia — Ognisko (6:0), Radomiak — Gwardia Szczecin (2:1), Lublinianka — PTC (2:3), Bzura Chodaków — Pomorzanin (1:2).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Garbarnia | 17 | 31 | 62:14 |
| Lublinianka | 17 | 23 | 41:35 |
| Pomorzanin | 16 | 20 | 45:23 |
| Radomiak | 17 | 19 | 31:23 |
| Ostrovia | 17 | 18 | 42:35 |
| Widzew | 17 | 16 | 19:28 |
| Bzura Chodaków | 17 | 14 | 28:29 |
| Gwardia Szczecin | 16 | 12 | 32:37 |
| PTC Pabianice | 17 | 11 | 23:45 |
| Ognisko Siedlce | 17 | 4 | 12:66 |

# Juniorzy polscy przed meczem z ČSR

WARSZAWA. Przed międzypaństwowym spotkaniem piłkarskim juniorów Polska — Czechosłowacja, które odbędzie się w Pradze 31 bm., Kapitanat Sportowy PZPN powołał 18 juniorów, z których ustalona zostanie drużyna reprezentacyjna.

Do drużyny narodowej są przewidziani: Bieniek (Garbarnia), Bilewicz (Kolejarz Łódź), Biskupek (Polonia Bytom), Godlewski (Marymont), Hajduk (Ruch), Hodyra (Drukarz Warszawa), Jankowski (Górnik Katowice), Kaszuba (Cracovia), Kościółek (Cracovia), Kudła (Budowlani Mysłowice), Kulesza (Stal Okęcie), Majewski (Stal Sosnowiec), Pulikowski (Górnik Wałbrzych), Paprotny (Urania Kochłowice), Piotrowski (Prokocim Kraków), Powązka (Stal Sosnowiec), Sąsiadek (Legia Warszawa), Szczepański (Polonia W-wa), Korzeniak (Cracovia).

Juniorzy zbiorą się 25 bm. we Wrocławiu, gdzie 26 bm. rozegrają treningowe spotkanie z miejscowym ZKS Ogniwo. Do Pragi wyjedzie 15 zawodników.

# Liga czechosłowacka

PRAGA (tel.) Po niedzielnych rozgry[illegible]n tabeli przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bratysława | 21 | 32 | 77:26 |
| Sparta | 21 | 29 | 75:33 |
| Bohemians | 21 | 26 | 59:39 |
| Teplice | 21 | 24 | 50:35 |
| [illegible] | 21 | 24 | 53:46 |
| Żilina | 21 | 24 | 36:39 |
| Koszyce | 21 | 23 | 35:28 |
| ATK | 20 | 22 | 61:47 |
| Pilzno | 21 | 22 | 43:42 |
| Trnava | 20 | 19 | 36:35 |
| Židenice | 21 | 17 | 39:65 |
| Ostrawa | 21 | 14 | 26:47 |
| Bystrzyca | 21 | 13 | 26:66 |
| Kladno | 21 | 3 | 24:93 |

# Indywidualne mistrzostwa Polski żużlowców

W niedzielę, 23 bm. odbędą się w Lesznie indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu, których organizatorem jest LKM Unia Leszno.

Według regulaminu, w mistrzostwach powinno startować 16 zawodników, w tym 10 z I i 4 z II Ligi, którzy w rozgrywkach ligowych zdobyli największą ilość punktów oraz 2 wytypowanych przez komisję sportową PZM. Ponieważ jednak maszyny „Martin" czy „Excelsior Jap" posiadają tylko zawodnicy I Ligi, natomiast zawodnicy startujący w II Lidze jeżdżą na maszynach sportowych, przerobionych do wyścigów żużlowych, nie mieliby zatem szans na jakikolwiek sukces, w mistrzostwach weźmie udział przypuszczalnie 16 zawodników, którzy zdobyli największą ilość punktów w rozgrywkach I Ligi Żużlowej: Smoczyk (LKM Unia Leszno), Olejniczak (LKM Unia Leszno), Zenderowski (Związkowiec-Skra Warszawa), Maciejewski (KM Ostrów), Kołeczek I (Ogniwo Łódź), Woźniak (LKM Unia Leszno), Paluch (Polonia B.), Dziura (RKM Budowlani Rybnik), Najdrowski (Unia-Olimpia Grudziądz), Polak (Polonia B.), Szpitalniak (KM Ostrów), Ratajczak (KM Ostrów), Szałkowski (Unia-Olimpia Grudziądz), Chlebicz (PKM Ogniwo Warszawa), Kołeczek II (Ogniwo Łódź), Morawski (Związkowiec-Skra Warszawa).

Z wymienionych nie zobaczymy na starcie Kołeczka II, który na ostatnich zawodach w Ostrowie uległ poważnej kontuzji jak również i Morawskiego, który uległ wypadkowi na obozie przed spotkaniem z Holandią. Miejsce ich powinni zająć Wróżyński (Ogniwo Łódź) i Siekalski (Kolejarz Rawicz).

O tym, kto będzie ostatecznie startował, zadecyduje Komisja Sportowa Polskiego Związku Motocyklowego, która do dnia wczorajszego nie wydała jeszcze oficjalnego komunikatu.

# Nocna jazda automobilistów krakowskich

Czarne sylwetki aut opuszczają co minutę plac przed Akademią Górniczą w Krakowie. Godz. 23.12. Wóz Sturm siedzącego przy kierownicy ob. Czopka wyrusza jako jedenasty. Kierowca rozpieczętowuje otrzymaną przy starcie kopertę z rozkazem — odnaleźć napis AP na słupku na 1.000 m przed kościołem w Świątnikach Górnych. Meta I etapu na rynku w Wieliczce. Czas do godz. 0.27.

Mgła nie pozwala rozwinąć szybkości. Po drodze pod Mogilanami jakieś auto daremnie poszukuje drogi do Lusiny. Z mapą w ręku, kontrolując zegar kier. Czopek na 1.000 m przed Świątnikami odnajduje słupek, a na nim w trawie ukryty napis AP2. Wpisuje wynik spełnionego zadania do karty dzisiejszych zawodów i na kilkanaście minut przed terminem oddaje meldunek komisji sędziowskiej w Wieliczce.

Drugi etap jest trudniejszy. Trzeba pod Babicami, polnymi drogami dotrzeć do bunkrów na jednym z których znowu ukryty jest napis APS. Cel trudniejszy do odnalezienia co powoduje ośmiominutowe opóźnienie w przybyciu na drugi punkt do Swoszowic i 8 pkt. karnych. Po godzinnym odpoczynku dzielącym poszczególne etapy trzeci rozkaz skierowuje „Hanomaga" do Rząski, gdzie jego właściciel odnajduje remizę strażacką, odnotowuje jej numer i w dobrym czasie wraca do Krakowa.

Tak wyglądała „Nocna Jazda Orientacyjna", organizowana przez AP Oddz. Kraków. Startowało 14 maszyn, w tym 4 wojskowe; w trzech kategoriach. Kierowcy mieli do spełnienia 3 zadania w określonym czasie w zależności od kategorii (kat. II do 1.200 ccm — obliczana przeciętna szybkość 30 godz., kat. II do 2.000 ccm — 33 godz.; IV — ponad 2.000 ccm — 43 godz.). Każda minuta opóźnienia powodowała 1 pkt. karny. Teren rajdu obejmował powiat krakowski. Rajd wymagał od kierowców umiejętności posługiwania się mapą szybkiej orientacji w terenie, dobrego przygotowania maszyn. Trzech zawodników w kat. II: I wicemistrz AP młody kierowca państwowy PPB Chmielik, Górski i Brońka ukończyli rajd bez pkt karnych; uzyskując 3 pierwsze miejsca w punktacji ogólnej. W kat. III zwyciężył Hubaczek — 27 pkt.; 2) Eisen — 34 pkt., 3) Leśnto — 42 pkt.; w kat. IV zwyciężył Czopek — 8 pkt., 2) Kucharenko — 17 pkt.; 3) Meisel — 24 pkt., 3) Leśniewicz 53 pkt. (km).

# Sport w Północnej Korei

### Kun Sen Chenom
Dyrektor Departamentu Sportowego w Ministerstwie Oświaty w Północnej Korei

WYSOKO ku niebu wznosi się góra Mo Ran Bon w pobliżu stolicy Północnej Korei — Pchenana. Na jej szczycie widnieje imponujący pomnik. Widać go ze wszystkich stron miasta, z pobliskich miasteczek i wiosek. Pomnik ten wystawił wdzięczny lud koreański — Czerwonej Armii, która go wyzwoliła z niewoli japońskiej.

Długą i ciężką walkę prowadzili Koreańczycy o swą niezależność narodową i wolność ojczyzny. Przez długie lata japońscy imperialiści rabowali Koreę, wykorzystywali jej społeczeństwo, starali się zniszczyć jej narodową kulturę — język, literaturę, naukę, stare historyczne zabytki. Uratowała dopiero Koreę przed zagładą armia Związku Radzieckiego.

W północnej Korei nastały nowe czasy. Naród zaczął sam rządzić według własnej woli. Robotnicy i chłopi stali się jedynymi i pełnoprawnymi właścicielami swej ziemi i swych bogactw. W krótkim czasie w przemyśle [illegible] na odcinku wychowania fizycznego, osiągnięto rezultaty o których przed tym mogli Koreańczycy najwyżej marzyć.

Jeszcze do niedawna kultura fizyczna i sport stały w Korei na bardzo niskim poziomie. Dopiero ustanowienie demokratycznej władzy ludowej ruszyło sprawę szybkimi krokami naprzód. Obecnie robi się w Północnej Korei wszystko, aby jej młodzież wyrastała na sprawnych zdrowych gotowych do pracy i obrony obywateli. Przy ministerstwie oświaty narodowej powstał departament dla spraw kultury fizycznej i sportu, który kieruje całością zagadnień w tej dziedzinie.

Wszędzie w tej chwili w kopalniach i fabrykach, w urzędach i szkołach, w wojsku i na wsi, działają już sportowe organizacje, które liczą około 600 tysięcy czynnych członków. Akcja na wsi skupia już dziś przeszło 100 tysięcy młodzieży rolniczej, która zrzeszona jest w 4188 kołach sportowych.

Na wzór Związku Radzieckiego w roku ub. wprowadzono odznakę sportową zwaną „Narodowym Sportem". Cieszy się ona już dużą popularnością i dotąd uzyskało ją około 700 tysięcy chłopców i dziew[illegible].

W Północnej Korei istnieje kilka ludowych sportów, nieznanych gdzie indziej. M. in. mają Koreańczycy swój własny rodzaj zapasów różniący się wyraźnie od innych: gdy jeden z walczących dotknie kolanem lub ramieniem ziemi, wystarczy aby walkę przegrał. Kobiety mają dla siebie ciekawą grę „gyne". W skrócie jej zasady wyglądają następująco: na boisku ustawia się kilkanaście wysokich na 30 m tyczek. Na przeciw każdej z tyczek stoi słup na którego wierzchołku zawieszony jest dzwonek; uczestniczki gry na dany znak wspinają się na szczyt tyczek, a osiągnąwszy go, muszą nogą uderzyć w dzwonek umieszczony na słupie. Kto pierwszy uderzy w dzwonek wychodzi zwycięzcą.

Ze sportów nowoczesnych najbardziej popularnymi są: piłka nożna, koszykówka, siatkówka, lekka atletyka i boks. Największym wzięciem cieszy się oczywiście piłka nożna. Już w przedszkolach zauważyć można zamiłowanie młodych Koreańczyków do footbalu. Są też oczywiście mistrzostwa krajowe. W tym roku w lidze koreańskiej na pierwszym miejscu znalazł się zespół urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych przed zespołem reprezentacyjnym wojska. Doskonałą drużynę stanowi reprezentacja uniwersytetu Kym Ir Sena, która na Festiwalu Młodzieżowym w Pradze w roku 1947 zdobyła pierwsze miejsce zwyciężając Włochy, Czechosłowację i Luksemburg.

W koszykówce posiadają Koreańczycy również drużyny. Na wspomnianym już Festiwalu praskim drużyna akademicka, zdobyła pierwszeństwo wykazując bardzo duże zaawansowanie techniczne.

Trzy razy w roku odbywają się w Pchenanie zawody ogólnokrajowe każdorazowo w kilku dziedzinach, łącznie zaś w 19 sportach. W roku 1949 w finałach gimnastycznych mistrzostw uczestniczyło 8 000 zawodników. W tym też roku ustanowiono kilka nowych rekordów krajowych. W biegu maratońskim na 42.200 m Kym En osiągnął czas 2.32.0 godz., młody uczeń Pja Djun Chan skoczył w dal 6.80. W konkurencji kobiet Pak En Chu uzyskała w skoku wzwyż 1.60 m.

Jedną z największych bolączek sportu północno-koreańskiego jest brak odpowiednich trenerów i instruktorów. Aby temu zaradzić organizuje się kursy. Kilkaset osób przeszło już wyszkolenie na takich kursach a do końca roku szkoły otrzymają 1.306 nauczycieli gimnastyki. Przy wyższej uczelni w stolicy kraju, będzie otwarte wyższe studium wychowania fizycznego.

Od czasu objęcia władzy przez rządy ludowe powstało w kraju 70 stadionów, 4.577 boisk, 65 sal gimnastycznych, 23 baseny pływackie i 1.788 kortów. Przy budowie współdziałały tysiące młodych sportowców koreańskich.

Delegacje sportowców Północnej Korei bawiły ostatnio w Budapeszcie na Festiwalu Młodzieży Demokratycznej, a także w Moskwie gdzie oglądały spotkanie piłkarskie Vasas — Dynamo. Koreańscy sportowcy przekonali się na własne oczy do jakich rezultatów doszła młodzież socjalistycznego państwa. Dla koreańskiej młodzieży sportowcy radzieccy są też wzorem w pracy i treningu.

# Sport radziecki

MOSKWA. W stolicy ZSRR rozegrano doroczny bieg długodystansowy na 28.2 km. W zawodach uczestniczyło 70 czołowych długodystansowców radzieckich. Pierwsze miejsce zajął zawodnik moskiewskiego Dynamo Moskaczenkow, uzyskując czas [illegible].

MOSKWA. Spotkały się tu w meczu pięściarskim reprezentacje Gruzji i Estonii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Gruzji [illegible].

TYFLIS. W Tyflisie ponad 200 szermierzy rozpoczęło drużynowe mistrzostwa Związku Radzieckiego w szpadzie szabli, florecie i w walce na bagnety. Mistrzostwa szermiercze odbywają się od roku 1928. W dotychczasowych turniejach rzadkim sukcesem może poszczycić się czołowy szermierz radziecki Wy[illegible] mistrzowski w różnych konkurencjach szermierczych. Tytułu mistrzowskiego w konkurencji drużynowej broni zespół Dynamo Moskwa.

MOSKWA. Podczas mistrzostw Moskwy w podnoszeniu ciężarów pierwsze miejsce w wadze półciężkiej zajął rekordzista świata — Nowak, podnosząc łącznie w trójboju 415 kg (135 kg wypychanie, 125 kg rwanie, 155 kg podrzut). Wynik, osiągnięty przez Nowaka, jest o 2.5 kg lepszy od rezultatu Stanczyka, który Amerykanin zapewnił sobie zwycięstwo w wadze półciężkiej na mistrzostwach świata.

# Sport polski w CSR

**POLONIA KARWINA — METEOR ORLOVA** 7:2 (6:2). Bramki: Lelocha 4 i Toman 3. Widzów 3.500. Przedmecz rezerw: 8:1 dla Polonii. Bramki: Kucharczyk 4, Gałuszka 2, Toman i Stoły po 1. Dalsze wyniki w II klasie cieszyńskiej: **FRYSZTAT — JABŁUNKOW 2:1; POKRUBA — DARKOW 0:1, ŁAZY — ORLOVA 1:1; CZESKI CIESZYN — ŻEL. TRZYNIEC 0:0; SKRZICZOŃ — VSJ MISTEK 5:0.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Polonia Karwina | 21 | 37 | 76:21 |
| [illegible] | 21 | 32 | 55:26 |
| Meteor Orlova | 21 | 30 | 74:43 |
| [illegible] | 20 | 24 | 52:37 |
| Orlova | 21 | 21 | 36:37 |
| Rapid Skrzeczoń | 21 | 18 | 50:41 |

**SIŁA TRZYNIEC — LECHIA SUCHA GÓRNA** [illegible] był w 9 minucie gry Walek. Przedmecz rezerw 2:0 dla Siły. **SOKOL WĘDRYNIA — SIŁA KARWINA 5:4** (4:1). Bramki: Kajfosz i Madecki po 2. Dalsze wyniki III klasy cieszyńskiej: **BYSTRZYCA — KARWINA II 3:1; DĄBROWA — STONAWA 1:1; LOUKY — RAJ 7:2; H. SUCHA — PETROWICE 4:2.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Siła Trzyniec | 21 | 36 | 79:[illegible] |
| [illegible] | 21 | 30 | [illegible] |
| Siła Karwina | 21 | 27 | 77:44 |
| [illegible] | 21 | 24 | 52:[illegible] |
| [illegible] | 21 | 23 | 42:41 |
| [illegible] | 21 | 23 | 50:36 |

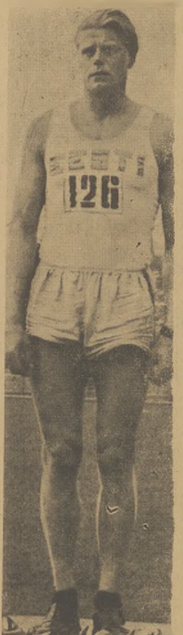
**RUCH BOGUMIN — RYCHWAŁD** 3:4 (2:1). Bramki: Ożóg, Białek Edward i Białek Emil. Dalsze wyniki w III klasie bogumińskiej: **MUGLINOW — ZAWADA 3:4; D. LUTYNIA — HLADNOW 1:2; SPARTA RYCHWAŁD — WACŁAWOWICE 1:6; DZIEĆMOROWICE — SZENOW 2:1; WIERZNIOWICE — H. LUTYNIA 2:1.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Rychwałd | 21 | 33 | 85:46 |
| Hladnow | 21 | 31 | 75:36 |
| Ruch Bogum. | 21 | 25 | 70:54 |
| D. Lutynia | 20 | 24 | 52:42 |
| [illegible] | 21 | 24 | 52:41 |
| Muglinow | 21 | 23 | 62:50 |

**MECZE MISTRZOWSKIE POLSKICH JUNIORÓW:** Jan Szwerma — Polonia Karwina I 1:3; Sleo Frydek — Polonia Karwina II 1:0; Żel. Bohumin — Lechia Sucha Górna 3:1, [illegible]drybia — Groń Bystrzyca 0:1, Naprzód Łąki — Vitkowicke Żelezarny 1:3.

# Poznajmy sport radziecki

## Heino Lipp akademik z Tartu
### jeden z najlepszych 10-boistów świata



Heino Lipp — student uniwersytetu w Tartu, jeden z najlepszych wieloboistów świata
Fot. SIB

Nazwisko Heino Lippa zabłysło szeroko na firmamencie sportowym w sierpniu ub. roku na międzymiastowych zawodach w Tartu, kiedy poprawił on rekord Związku Radzieckiego w dziesięcioboju. W miesiąc później na mistrzostwach ZSRR w Charkowie, poprawił jeszcze ustalony przez siebie rekord, uzyskując 7 280 pkt. Równocześnie zdobył mistrzostwo w pchnięciu kulą wynikiem 16,36 m, którym pozostawił daleko w tyle dotychczasowych mistrzów w tej gałęzi lekkiej atletyki.

„Odkrywcą" Heino Lippa jest profesor Studium Kultury Fizycznej Uniwersytetu w Tartu, Fred Kudu. Dowiedział się on o talencie Heino od znanego biegacza Weetyusmy, zaprzyjaźnionego z bratem Lippa, Endelem. Po rozmowie z Weetyusmą, Kudu udał się do Kiwiyli, gdzie Heino pracował w kamieniołomach i w ciągu kilkudniowego tam pobytu, przy poparciu Endela udało się mu namówić przyszłego mistrza do porzucenia rodzinnej wioski i wyjazdu do Tartu na Studium Wychowania Fizycznego.

W Tartu przygotował Kudu go do egzaminów wstępnych i rozpoczął z nim treningi lekkoatletyczne. Pierwsze próby były zadowalające: w skoku w dal — 6,25 m, w biegu na 400 m — 54,2 s., przede wszystkim zaś zapowiadał się Lipp jako miotacz. Wiosną 1946 osiągnął w kuli 15,58 m, a z końcem sezonu 16,12 m.

Współżycie profesora z uczniem było jeszcze dość trudne, gdyż Lipp był małomówny i zamknięty w sobie. Jedynie na wycieczkach narciarskich i obozie letnim „rozkręcał się" i nie było wtedy bardziej od niego wesołego i rozbrykanego studenta. Z biegiem czasu profesor i uczeń zżyli się razem, jednak Kudu, mimo swego wielkiego doświadczenia na niwie sportowej, nie potrafił wyrobić sobie dość szybko dokładnego zdania o możliwościach sportowych swego pupila.

W międzyczasie wyniki Lippa w rzutach poprawiały się z miesiąca na miesiąc, a w roku 1948 był on już w szeregach najlepszych [illegible]taczy Europy. Nie zadowoliło to jednak starego profesora, który był zdania, że student wydziału kultury fizycznej, który ma kiedyś prowadzić lekką atletykę, nie powinien specjalizować się jedynie w rzutach, lecz uprawiać również i inne jej konkurencje. Ulegając namowom Kudu, Lipp rozpoczął treningi skoku wzwyż oraz biegu na 1500 m, a następnie przystąpił do treningów skoku o tyczce i biegu na 110 m przez płotki.

Profesor doszedł wtedy do przekonania, iż Heino Lipp może stać się jednym z pierwszych dziesięcioboistów świata. Największa trudność w realizacji tego planu polegała na tym, że Lipp — jak zresztą wszyscy miotacze — nie lubiał chudnąć. Ilekroć wskazówka wagi wykazywała ubytek dalszego kilograma, a kula nie przekraczała granicy 16 metrów stawał się on mrukliwym i nosił się z zamiarem zarzucenia treningu. Z biegiem czasu uspokoił się jednak i rozpoczął systematyczne treningi w 10-boju od biegów do skoków, od skoków do rzutów oszczepem, przy czym w miarę obniżania wagi, osiągał coraz to lepsze rezultaty ogólne.

Przewidywania Kudu sprawdziły się w zupełności. Heino Lipp stoi dzisiaj na drugim miejscu w tabeli najlepszych dziesięcioboistów świata, ustępując według statystyki powojennej wynikiem 7.539 pkt. tylko Amerykaninowi Matthiasowi, który uzyskał w roku bieżącym 7.556 pkt.

Mając 99 kg wagi i 1.91 m wzrostu potrafił Lipp przebiec setkę w 11 s. i zaraz po tym w skoku w dal osiągnął 6,53 m i z kolei pchnął kulą 16,60 m. Wzwyż skoczył 1,65 m. a na 400 m uzyskał — 50,8 sekund. Takimi wynikami zakończył pierwszy dzień dziesięcioboju. W następnym dniu przebiegł 110 m przez płotki w 15,2 s., rzucił dyskiem 45,95 m, skoczył o tyczce 3,30 m, rzucił oszczepem 54,41 m, a w biegu na 1.500 m uzyskał czas 4.55,8 min.

Zdaniem prof. Freda Kudu wyniki te nie są ostateczną granicą możliwości Heino Lippa. Ma on wszelkie szanse na dalszą poprawę wyników w biegu na 1.500 m, 400 m, skoku o tyczce i w biegu na 110 m przez płotki. Kudu wierzy niezłomnie że Lipp, mający obecnie 23 lata dojdzie w dziesięcioboju do 7.900 pkt. co będzie rekordem światowym. (WK)

*Według „Ogonioka"*

M. Suskow — trener piłkarski ZSRR

## Pomocnik napastnikiem

*Radziecki trener piłkarski, M. Suskow, zamieścił w piśmie „Sowieckij Sport", ciekawy artykuł na temat taktycznej roli pomocników w drużynie, według zasad nowoczesnego footbalu. Uwagi te są specjalnie ciekawe dla naszych drużyn, gdzie gra pomocników, zwłaszcza bocznych, nie wyłączając reprezentantów, pozostawia wiele do życzenia, jeżeli chodzi o nowocześnie pojętą piłkę nożną, którą reprezentują drużyny radzieckie.*

*Musimy jednak zaznaczyć, że na tego rodzaju grę mogą sobie pozwolić tylko zespoły o świetnej kondycji, co niestety jest podstawowym brakiem polskiego piłkarstwa.*

Rola pomocników na boisku jest bardzo ważna. W licznych wypadkach rozstrzygają oni o wyniku [illegible].

Dobry pomocnik ma dwa zadania: musi on nie tylko interweniować w grze obronnej lecz także działać aktywnie podczas ataków własnej drużyny, organizować je, a przy tym grozić niekiedy ostrymi strzałami bramce przeciwnika. Strefy poruszania się pomocnika nie da się określić dokładnie. Często porusza się on na własnym polu karnym, często w pobliży bramki przeciwnika, zarówno po prawej, jak i lewej stronie boiska.

Pomocnik musi pracować więcej, aniżeli obrońca, czy napastnik. Musi być niezwykle rzutki, szybki i zacięty, musi świetnie panować nad piłką, podawać ją dokładnie, znać drybling i grę głową oraz... celnie strzelać, a przy tym wszystkim musi jeszcze być dobrym taktykiem.

Dobrzy pomocnicy osaczają należycie napastników przeciwnika w czasie obrony, mają za zadanie nie dopuścić do nich piłki, względnie przejąć ją, wykorzystać każdy moment w wydarciu im inicjatywy dla jak najszybszego zainicjowania własnego ataku.

Nasuwa się pytanie, dlaczego trener drużyny nie poucza pomocników, by zawsze dokładnie pilnowali określonego gracza przeciwnika. Taktyka gry w piłkę nożną, nie zna jednak słowa „zawsze". Często zdarza się, że pomocnik musi porzucić pilnowanie gracza, którego mu pilnować polecono i wystąpić przeciw innemu napastnikowi, zagrażającemu drużynie. W takiej sytuacji pomocnik nie może się nawet przez chwilę zastanawiać, musi on szybko przejść do akcji osaczania uwolnionego piłkarza przeciwnej drużyny.

Pomocnik musi śledzić uważnie rozwój ataku przeciwnika, by w zależności od sytuacji zająć jak najlepszą pozycję.

Drugim niezwykle ważnym zadaniem przeciwnika jest rozwinięcie własnego ataku. Skoro tylko przejmie piłkę, musi równocześnie wiedzieć, czy ma przez dłuższe podanie dać swobodę ruchów własnemu atakowi, czy też krótkim zagraniem dać impuls do akcji natarcia. Rozwiązując to zagadnienie, musi on znać rozstawienie swoich graczy w danej chwili na boisku, musi też wzrokiem objąć całość położenia. Takimi typowymi i zarazem świetnymi pomocnikami są Timakow ze Spartaka, Sołomatin z Torpedo i Malawkin z Dynamo. Dzięki posiadaniu wyżej wykazanych zalet, w tegorocznych mistrzostwach stwarzali oni swym drużynom liczne sytuacje do zdobywania bramek.



Czołowy radziecki zespół piłkarski CDKA

Jest rzeczą niezmiernej wagi, by wszyscy pomocnicy rozumieli się wzajemnie i współpracowali z sobą. Wspomniany Timakow przez jakiś czas początkowo, docierał często w pobliże bramki przeciwnika, nie widząc, że to samo robi jego kolega z pomocy Riazańcew. W dwóch czy trzech wypadach Spartak przegrał w następstwie tego swe spotkanie. Wkrótce jednak obaj ci wybitni gracze, uprzytomnili sobie niedociągnięcia taktyczne i w dalszych meczach już ich nie popełniali.

Doświadczenia ostatnich mistrzostw wykazują, że pomocnicy w chwili rozwijania się ataku, zagrywali do najbliżej stojącego zawodnika. Krótkimi podaniami usiłowali oni następnie przejść na jego połowę. W wielu wypadkach nie biegli w ślad za natarciem, tylko pozostawali nieruchomo w miejscu, w którym zainicjowali atak. Był to bezsprzecznie błąd, który jednak wkrótce uświadomiła sobie większość graczy. I odtąd natarcia ich drużyn były już śmielsze, pewniejsze i nierzadko kończyły się strzałami pomocników. Sukcesy takie osiągają pomocnicy ruchliwi, idący na bramkę. Takimi są w drużynach radzieckich Morozow, Timakow, Sołomatin, Pric, Gawryluk, Paniukow i Rzewcew.

Obserwując grę pomocników, stwierdzamy, że nigdy nie wysuwają się oni na czoło natarcia. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że atak nie zawsze się udaje. I o tym trzeba pamiętać. Często zdarza się przecież, że piłkę przejmuje obrona przeciwnika i kieruje ją do własnego ataku. W takim wypadku pomocnik musi więc szybko zająć miejsce w swoich liniach obronnych. Dlatego też Morozow i jego koledzy z pomocy, w czasie ataku własnej drużyny ustawiają się lekko w tyle, aby w razie potrzeby przejść do przeciwnatarcia. Oczywiście nie można stawiać reguły, że pomocnikowi nie wolno towarzyszyć własnemu atakowi do bramki przeciwnika. Bilinkow, Malenkin i Sołowjew często postępują wręcz odwrotnie, ale w takich wypadkach łącznicy muszą być przygotowani do przyjęcia ewent. przeciwnika.

Wśród drużyn radzieckich najlepiej takie współdziałanie prowadzi CDKA. Gdy Wodiagin i Sołowjew biorą udział w akcji pod bramką przeciwnika, łącznicy Grinin i Diemin przejmują ich funkcje. Oczywiście piłkarze muszą być przy tym świetnie zgrani, muszą te zmiany stale ćwiczyć. Najlepsze posunięcia taktyczne zawodzą jeżeli w drużynie brak wzajemnego zrozumienia i jeżeli nie opanuje się danej kombinacji. Przykładów na to możnaby wiele przytoczyć.

Na trenerach spoczywa obowiązek odpowiedniego instruowania pomocników, którzy w dużym stopniu powinni brać udział w akcjach ofensywnych swych drużyn, nie zapominając jednak nigdy o obronie. (wm)

### List z Pragi

## Kierownicy piłkarstwa czechosłowackiego o meczach z Polską

*Praga, w październiku.*

Jak wiadomo najbliższy program polsko - czechosłowacki przewiduje dwa mecze międzypaństwowe w piłkarstwie w dniu 30 bm. — drużyn A w Witkowicach koło Ostrawy i drużyn B w Poznaniu oraz w dniu 31 bm. mecz piłkarski juniorów obu państw w Pradze.

Co o tych spotkaniach sądzą w centralnej siedzibie czechosłowackiego sportu w Domu Tyrsza w Pradze, gdzie zapadają najważniejsze decyzje, nie wyłączając ustalenia składu drużyn, taktyki itp.?

W czasie mojej wizyty w Domu Tyrsza zastałem tam wszystkich kompetentnych od spraw czechosłowackiego footbalu. Był i Alex Boksay — trener drużyny reprezentacyjnej.

Boksay jest z zawodu nauczycielem. W tej chwili ma on 38 lat. Karierę piłkarską rozpoczął w Użhorodzie w drużynie „Ruś", którą nazywano wówczas „drużyną latających nauczycieli", a to dlatego, że na wszystkie spotkania latała ona samolotem. Pierwszym jego występem był mecz Użhorod — Lwów w roku 1927, zakończony wynikiem 3:3. W roku 1937 przeszedł Boksay do praskiej Slavii, w której pełnił funkcje bramkarza aż do roku 1945. W ciągu swej kariery 4 razy grał w reprezentacji CSR i 50 razy w meczach międzynarodowych. Obecnie oprócz tego, ze jest on trenerem narodowej jedenastki, prowadzi również kursy dla trenerów piłkarskich.

— Co pan sądzi o najbliższym meczu z Polską? — zapytuję Boksaya.

— *Patrzę nań z pewnymi obawami, biorąc pod uwagę zeszłoroczną porażkę w Warszawie i ostatnie sukcesy Polaków z Bułgarii w Warszawie i Sofii. Chcielibyśmy naturalnie zrewanżować się za zeszły rok, ale też chcielibyśmy, aby mecz był wzorem prawdziwego sportu. Naszym hasłem jest zwyciężyć, ale*

### Składy drużyn CSR gotowe

*niech zwycięży ten, kto będzie lepszy. Damy naszym graczom odpowiednie przygotowanie, wierzymy też, że będą bronić barw państwowych jak najlepiej.*

— *Korzystając z okazji, chciałbym za pośrednictwem „Sportu i*



*Piłkarze czechosłowaccy — lewoskrzydłowy Pasek (z lewej), środkowy napastnik Svoboda II, obaj mają zale dwie po 20 lat i Bohcaj*

*Wczasów* — mówi jeszcze trener Boksay — *przesłać sportowcom polskim i wszystkim wielbicielom piłkarstwa serdeczne pozdrowienia.*

Z kolei nawiązuje rozmowę z prezesem Komisji Technicznej Sekcji Piłki Nożnej COS, siedzącym obok, p. Miłosławem Tovarem. Oto jego wypowiedź:

— *Dzięki temu, że mamy dziś cały nasz sport i wychowanie fizyczne zjednoczone organizacyjnie i ideologicznie, udało sie nam usunąć z naszych szeregów wszystkich tych, dla których sport był zarobkiem lub rzemiosłem. W szeregach naszych stają przede wszystkim młodzi ludzie, rozumiejący zdrowe cele sportu. Zdarza się, że nie zawsze zbieramy sukcesy, nie jest to jednak naszym głównym celem. Wychowujemy dziś nie primadonny, ale ludzi, dla których sport ma większą cenę niż pieniądze.*

*Nasza drużyna przeciw Polsce, składać się będzie z zawodników młodych, dobrze przygotowanych do swej roli nie tylko na boisku, ale i poza boiskiem. Oto ich nazwiska i wiek: Havlicek* (Teplice) — 26 lat, *Jonak* (CAFC przed tym ATK) — 23 lata *Venglar* (Bratislava) — 26, *Krasnohorsky* (ATK) — 22, *Rubas* (Bohemians) — 26, *Menclik* (Sparta) — 25, *Marko* (Trnava) — 25 *Hanke* (Slavia) — 25 *Koubek* (Sparta) — 26, *Hlavacek* (Slavia) — 25, *Truka* (ATK) — 22, *Svoboda II* (Pilzno) — 21 *Preis* (Bratislava) — 28 *Simansky* (Bratislava) — 25 i *Cejp* (Sparta) — 25 lat.

— A jak będzie wyglądać B reprezentacja?

— *Pavlik* (Bohemians) — 20 lat, *Matys* (Koszyce) — 28, *Kocourek* (Gotwaldow) — 26, *Svoboda I* (Pilzno) — 28 *Križan* (Dynamitka Bratislava) — 24 *Benedikovic* (Trnava) — 25, *Vican* (Bratislava) — 24, *Jajcaj* (Bratislava) — 20, *Ipser* (ATK) — 22 *Kokstein* (Sparta) — 25 *Pavlovic* (Presov) — 20, *Semesi* (Presov) — 24 *Tomas* (ATK) — 22. *Zdarsky* (Bohemians) — 24 *Pesek* (Bohemians) — 21 lat.

Widzimy więc że naprawdę w naszych drużynach są młodzi ludzie.

— *Muszę podkreślić, że dotychczasowe spotkania z polskimi braćmi odbywały się w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. Wierzę, że i 30 października nie będzie inaczej. Przypuszczam, że obie drużyny zagrają jak najlepiej. Nasza drużyna jest w gorszej sytuacji, mamy za sobą dwie porażki z Bułgarią 3:1 (4. IX.) i z Austrią 3:1 (25. IX), a przed sobą jeszcze dwa, gdyż oprócz meczu z Polską, gramy jeszcze z Francją 13 listopada — razem więc w ciągu dwóch miesięcy 4 spotkania międzypaństwowe. Poza tym graliśmy jeszcze w tym roku z Luksemburgiem 2:2, z Węgrami 5:2 i z Rumunią 3:2.*

— *Wierzę* — oświadczył na końcu prezes Tovara — *że tegoroczne spotkanie jeszcze bardziej wzmocni naszą serdeczną więź.*

FRANTISEK CHOUTKA

## Mobilizacja piłkarzy polskich

WARSZAWA Kapitanat sportowy PZPN powołał 32 piłkarzy, z których wyłonione zostaną dwie reprezentacje Polski na międzypaństwowe mecze z Czechosłowacją w Witkowicach i Poznaniu (30 bm):

**bramkarze** — Jurowicz (Wisła), Rybicki (Cracovia), Borucz (Polonia W.), [illegible]kromny (Legia), Krystkowiak (Warta);

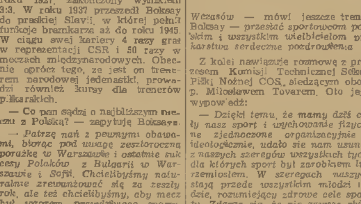
**obrońcy** — Gędłek (Cracovia), Wołosz (Polonia W.), Flanek (Wisła), Serafin (Legia), Sobkowiak (Kolejarz), Barwiński (Tarnovia);

**pomocnicy** — Parpan, Jabłoński II (Cracovia), Słoma (Kolejarz), Suszczyk (Ruch), Duda (Naprzód Lipiny), Wieczorek (Górnik), Legutko (Wisła), Skrzypniak (Warta);

**napastnicy** — Świcarz (Polonia W.), Kohut (Wisła), Wojciechowski II (Kolejarz), Alszer (Ruch), Hogendorf, Patkolo, Baran, Łącz (ŁKS), Wiśniewski (Polonia B.), Cieślik (Ruch), Mordarski (Legia) W.), Czapczyk (Warta), Białas (Kolejarz Po[illegible]ń)

Wymienieni zawodnicy, z wyjątkiem piłkarzy poznańskich, którzy przewidziani są do II reprezentacji, zbiorą się 25 bm. w kasynie huty Batory w Chorzowie. W tym samym dniu zawodnicy, wyznaczeni do II reprezentacji, udadzą się do Poznania.

## Przykład do naśladowania



*Górnicy z Szombierek, opiekują się Ludowym Zespołem Sportowym w Koszęcinie w pow. lublinieckim na Śląsku. Niedawno przy okazji pokazowego meczu w Koszęcinie, ofiarowali oni temu zespołowi kompletny sprzęt piłkarski i 30 tys. zł. Piłkarze LZS Koszęcin należą do klasy C podokręgu opolskiego w Opol. OZPN i biorą udział w mistrzostwach poraz pierwszy. Na zdjęciu widoczne drużyny Górników*
Fot. Skop Koszęcin

## Echa tragicznej wyprawy



*Z wyprawy ratunkowej po Andrzeja Nunberga, który wraz z Jerzym Woźniakiem zginął tragicznie w ścianach Rumanowego Szczytu. Od lewej Włodzimierz Kot, Stanisław Worwa, Eugeniusz Strzeboński, Zbigniew Jaworowski i dr Hajdukiewicz*
Fot. A. Rokita



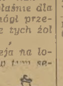
# To i owo...

● *W tegorocznym sezonie letnim zarejestrowano 16 prób przepłynięcia Kanału La Manche. Tylko dwa lata były pod tym względem obfitsze od ostatniego: w 1926 — kiedy aż 39 ludzi usiłowało pokonać przestrzeń wodną między Anglią a wybrzeżem kontynentu i w 1927 — kiedy 23 pływaków podejmowało próby. Ogółem 30 osób przepłynęło kanał, w tym 11 kobiet, licząc od roku 1875 tj. od pierwszego przepłynięcia kpt. Mathewa. 25 osób płynęło z brzegu francuskiego. Kanał jest już pokonany wszystkimi możliwymi sposobami, jeszcze tylko żadna kobieta nie przepłynęła go z brzegu angielskiego do Europy, choć w ostatnim sezonie Holenderka van Rojs była już bardzo blisko celu, musiała się jednak wycofać na 100 m przed brzegiem wskutek skurczu mięśni.*



*Przepłynięcie kanału jest niewątpliwie dużym wyczynem sportowym, ale przecież każdy z tych pływaków mógłby dać ujście swoim ambicjom sportowym w innych zawodach pływackich. Czym tłumaczyć liczne ataki pływaków na przesmyk przy wybrzeżu europejskim? Sztafeta Egipcjan, która w tym roku przepłynęła kanał, zrobiła to — jak oświadczył jej kapitan — dla sławy swojego narodu. Anglik Micknan, rekord na Kanale postawił sobie za cel życia, Belg Dumulin pływał dla reklamy własnej i swej firmy. Shirlay May chciał koniecznie, aby go zaangażowano do filmu, kilku innych pływaków, nie miało pracy i tym sposobem chcieli oni zwrócić na siebie uwagę. Trzeba jeszcze do kompletu dodać, że było też wiele prób przepłynięcia kanału, innymi sposobami, niż czysto pływackimi. Ktoś przepłynął go na nartach wodnych, ktoś inny w maleńkiej łódce, wiosłując papierowym wiosłem itp. Wydaje się jednak, że za największy wyczyn należało by uznać, przepłynięcie kanału przez dwóch żołnierzy wcielonych przymusowo do niemieckiego wojska, którzy zbiegli i dostali się do Anglii w chwili gdy na wodach kanału płonęła rozlana oliwa, właśnie dlatego, aby go nikt nie mógł przepłynąć. Podobno jeden z tych żołnierzy był Polakiem.*

● *Radziecka liga hokeja na lodzie składać się będzie w tym sezonie zimowym z dwunastu drużyn: obrońcy tytułu C. D. K. A., dalej Dynamo, Skrzydłów Sow., Spartaku i Lokomotywy z Moskwy oraz Dynamo i SKJF z Leningradu, Daugawy z Rygi, Dserjinzu z Czelabińska, Dynamo z Tallina i Dynamo ze Świerdłowska.*



● *USA jak wiadomo nie stanowią w footbalu żadnej klasy. Z każdą europejską drużyną przegrywają one w wysokim stosunku i to zwykle do zera. Wiedzą o tym dobrze wszyscy fachowcy piłkarscy. Nie przeszkadzało to jednak osławionemu prezesowi FIFA Francuzowi Rimetowi, którego wyrzucono już z federacji francuskiej, ale który jeszcze trwa w międzynarodowej, tak przeforsować podział grup eliminacyjnych, aby USA znalazły się we właściwych mistrzostwach w roku przyszłym w Brazylii. Wszystko dla przypodobania się Amerykanom. Dziewiątą grupę eliminacyjną z dziesięciu wszystkich, stanowi Ameryka centralna i północna, złożona z USA, Meksyku i Kuby. Rozgrywki eliminacyjne w tej grupie są już ukończone i aż dwa jej zespoły zakwalifikowały się do mistrzostw, przy czym wyniki były następujące: Meksyk — USA 6:0, Meksyk — Kuba 2:0, USA — Kuba 1:1 — tak było w pierwszej rundzie, a w drugiej: USA — Meksyk 2:6, Kuba — USA 2:5 i Kuba — Meksyk 0:3, klasyfikacja końcowa: 1) Meksyk 8 pkt., 17:2 st. br., 2) USA 3 pkt. 8:15 st. br., 3) Kuba 1 pkt. 3:11 st. br. W ten sposób Amerykanie znajdą się na właściwych mistrzostwach w Brazylii. W innych natomiast grupach walka jest bardzo zacięta, odpadają drużyny o dużej klasie i wyrobionej marce. Nic też dziwnego, że niezadowolenie z p. Rimeta, jest coraz większe i to właśnie w krajach marshallowskich, którym nakazano zgłoszenie się do mistrzostw. Najwięcej zastrzeżeń budzi oczywiście podział na grupy, zrobiony niby to pod kątem geograficznym. Gdy np. Hiszpania i Portugalia (grupa 5) grają oba mecze kwalifikacyjne (nikt więcej do tej grupy nie należy) na swoim faszystowskim podwórku za Pirenejami, to Austria należy do grupy (nr 1) złożonej jeszcze z Syrii i Turcji i ma się spotkać 25 grudnia i na rewanżu 19 marca ze zwycięzcą tych dwóch państw.*



ESTE

# Szermierze Węgier i Czechosłowacji przybywają na Śląsk

KATOWICE. 29 i 30 bm. Śląski Okręgowy Związek Szermierczy organizuje w Gliwicach międzynarodowe zawody z okazji 25-lecia Związku. W zawodach tych wezmą udział reprezentacje z *Pragi*, *Budapesztu*, *Warszawy*, *Krakowa* i *Śląska*. W programie drużynowy floret kobiet szpada i szabla mężczyzn.

Kapitan sportowy PZS. Friedrich, wyznaczył następujące składy: *Warszawa* — *szpada* — Fokt Laskowski Burczak, Wójcicki; *szabla:* Fokt, Brzezicki, Wójcicki Dobrowolski Laskowski. *Kraków* — *szpada* — Sołtan Zawadzki, Benaś, Dajwłowski; *szabla* — Banaś Susk, L. Zabłocki, Sołtan; *floret* — Nawrocka Serini, Markowska Kurek.

Kapitan sportowy Śl. OZS dr Nawrocki wyznaczył następujące składy: *floret* — Skupieniówna Liszkowska, Strzempkówna Richard, Warczak; *szabla* — Zaczyk Sobik, Suski M. Nawrocki; Czajkowski, Twardokęs. W drużynie Śląska widzimy 5 olimpijczyków. Po raz pierwszy po wojnie zobaczymy na planszy śląskiej doskonałego olimpijczyka inż. M. Suskiego z Wrocławia, który znajduje się w doskonałej formie i brany jest pod uwagę przy ustalaniu składu na spotkanie Polska — Węgry, w dniach 27—28. 11. bm w Budapeszcie.

Drużyna Pragi wystąpi w następującym składzie: *floret:* Holoubkova Sukova H. i J. Tilleova; *szpada:* Sokol, Rybka Skyra Jemełka: *szabla:* Sokol Skyva Jemelka Zamba rez. Kratochwil.

**Trener** zagraniczny z długoletnią praktyką — zweryfikowany przez PZPN — poszukuje posady. Oferty do Biura Ogłoszeń, Katowice, ul. 3 Maja 12 pod „Trener piłkarski". (773)

## Drugi występ bokserów CSR w Polsce

# Kraków-Praga 6:10

**KRAKÓW** (tel.). **Drugi występ drużyny bokserskiej ATK z Pragi w oficjalnym meczu międzymiastowym Kraków — Praga zakończył się jej zwycięstwem 10:6.**

**Największą niespodzianką zawodów jest porażka wicemistrza Europy wagi półciężkiej Rademachera w walce z Grzelakiem. Polak nie uląkł się swego przeciwnika i szedł odważnie do ataku we wszystkich rundach, uprzedzając kontry Czechosłowaka. Jest to największy sukces Grzelaka.**

**Wyniki walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy Pragi):**

**W muszej Doricz przegrał z technicznie lepszym Janickim;**

**w koguciej Jung wygrał przez techniczne k. o. z Sojką w pierwszej rundzie;**

**w piórkowej Aldorf przegrał z Pankem;**

**w lekkiej Lorenz pokonał Piszczka, przeważając w dwóch pierwszych rundach;**

**w półśredniej Fiszer wygrał z Chodorowskim;**

**w średniej Vytlacil wygrał przez t. k. o w pierwszej rundzie z Cebulskim.**

**Polak uległ kontuzji oka.**

**W półciężkiej Rademacher przegrał z Grzelakiem;**

**w ciężkiej Cipro pokonał Pieniążka.**

# Wzdłuż i wszerz Śląska

* Mistrz Polski wagi piórkowej, Matloch (Stal Zabrze), wyleczył się z odniesionej kontuzji i rozpoczął treningi. Matloch wstąpi po raz pierwszy w meczu ze Stalą Siemianowice 23 bm.

* Na czoło najlepszych strzelców Górnika Mysłowice wysunął się młody napastnik Bożek II, który w tym roku zdobył 33 bramek.

* Sekcja ping-pongowa Stali Siemianowice poszukuje przeciwników na wyjazdowe spotkania. Zgłoszenia należy skierować: ob. Kawczyk, Siemianowice [illegible]

* Sekcja szermiercza Górnika Czeladź zaangażowała jako trenera, olimpijczyka Sobika.

* ZS Stal przydzieliło sekcji hokejowej Stal Zabrze kompletny sprzęt dla pierwszej drużyny. Hokeiści Stali przystąpili w ostatnich dniach do suchej zaprawy.

* Bramkarz katowickiego Górnika, Mandrela, otrzymał z macierzystego klubu zwolnienie i podpisał kartę przystąpienia do Górnika Czeladź.

* Górnik (Kleofas) Załęże-Dąb doznał poważnego osłabienia, albowiem jego czołowy pomocnik, Woźnica, został powołany do wojska.

* Czołowy kolarz Śląska, Wyglenda, objął treningi sekcji kolarskiej Górnika Mysłowice.

* Mistrz Śląska w piłce nożnej, Górnik Janów, wobec przebudowy własnego boiska poszukuje od dnia 30 października do 12 grudnia przeciwników na wyjazdowe spotkania bez prawa [illegible] pod tel. 313-28 ob. Kosmala lub 339-01 ob. Rusecki.

* [illegible] rozpoczął treningi sekcji Stali Zabrze.

* Górnik Makoszowy wniósł do Śl. OZPN protest odnośnie do meczu ze Stalą Łagiewniki 2:2 uzasadniając go tym, iż sędzia prowadzący zawody przekroczył przepisy.

* Pod kierownictwem instruktora Kopca odbywają się dwa razy w tygodniu (w środę i sobotę) o godz. 18 w świetlicy Górnika (dawn. Rzychoń) w Brynowie treningi pięściarskie dla członków Górnika — Ligota.

# Bokserska B-klasa Śląska

KATOWICE. Na Śląsku rozegrane zostały dalsze spotkania o drużynowe [illegible]

**GRUPA I: Włókniarz Prudnik — Unia (Azoty) Chorzów 8:8.** Kogut od[illegible] zwyciężył Fajenckiego, Helmak przegrał przez t. k. o. z Zalewskim, Daner z Przedzinglem, Zawiślak z Glemzą, Pioniek uzyskał v. o., Lis wygrał z Gabryslem, Kula (Ch) otrzymał v. o.

Spotkanie Górnik Mikulczyce — Górnik Biskupice zostało przełożone na późniejszy termin. W tabeli: 1) Górnik Biskupice 4 pkt., 2) Włókniarz Prudnik 3 pkt. 3) Unia (Azoty) 3 pkt., 4) Górnik Bytom 2 pkt., 5) Górnik Mikulczyce 2 pkt., 6) Unia Głuchołazy 0 pkt. 7) Budowlani Ib Bytom, 8) Budowlani Opole — 0 pkt.

**GRUPA II: Górnik Michałkowice — Unia Mała Dąbrówka 7:7,** Głodek P. wypunktował Ulykała, Świerkowski zremisował z Czernikiem. Głodek A. pokonał Kostrzewę; Wróbel uległ Wojciechowskiemu; Kaczmarczyk Syrkowi; Przybyła wygrał z Sitką; Moczek otrzymał v. o. X **Górnik Radzionków— Stal Ib Katowice 4:10.** Janik wygrał z Szarym; Purgoł uległ Chmielowi, Więcek przegrał z Suszką, Galus wy[illegible] Pawletę. Walka Rencz-Chrobasik nie została punktowana. Brzezina przegrał z Kapuśniakiem; Kapołka z Pawliczkiem: Drapała u[illegible] **Stal Szopienice—Kolejarz Tarnowskie Góry 16:0 v. o.** Goście zjechali się do Szopienic w zdekompletowanym składzie. Po weryfikacji (Górnik Radzionków — Stal Ib Katowice na 16:0 v. o.) tabela rozgrywek: 1) Stal Szopienice 6 pkt.; 2) Górnik Rokitnica 4 pkt., 3) Górnik Radzionków 4 pkt.; 4) Górnik Michałkowice 3 pkt., 5) Unia Mała Dąbrówka 3 pkt.; 6) Kolejarz Tarnowskie Góry 2 pkt.; 7) Unia Kalety 0 pkt.; 8) Stal Ib Katowice 0 pkt.

**GRUPA III: Stal Mikołów — Gwardia Katowice 12:4,** Michalski i Moczek otrzymali v. o. Biolik wypunktował Ziębę; Duda uległ Krawczykowi. Bether wygrał z Zapłatką; Niedoba z Kozikiem, Zilka otrzymał v. o.; Krzośka zwyciężył przez dyskw. Klaponki. Sędziował w ringu Gburski na punkty Wieczorek. X **Górnik Wirek— Stal (Zryw Ib) Świętochłowice 16:0 v. o.** Goście mieli trudności w zestawieniu drużyny i oddali punkty walkowerem X Spotkanie **Stal Mikołów— Gwardia Katowice** zweryfikowano 16:0 dla gospodarzy. Tabela: Stal Mikołów 4 pkt.; Górnik Bielszowice 4 pkt., Górnik Wirek 4 pkt.; Stal (Zryw) Ib Świętochłowice 2 pkt.; Gwardia Katowice 2 pkt. Stal Ib Zabrze i Górnik Czerwionka 0 pkt.

**GRUPA IV. Budowlani Ib Mysłowice — Stal Biała 8:6.** Szwajcarek poddał się Waleczkowi: Brekier II wygrał przez dyskw. Gąsowskiego, Koch wskutek nadwagi oddał punkty Mieczce, Obruśnik Wl. uległ Zgrajl a Obruśnik A. poddał się Maciejewskiemu. Walki: Suszka — Szeliga nie punktowano z powodu dyskwalifikacji obu zawodników. Pająk przegrał z Twardzikiem, Kumórek (St) otrzymał v. o. [illegible] w ringu Sarnowski na punkty Tkocz X **Górnik Janów—Stal Ib Gliwice 7:9.** Hornik zwyciężył Szułaszyńskiego; Wesołek przegrał z Obszczem a Łabuszka z Prochnickim. Głos [illegible] z Koziołem: Duda [illegible] przez dyskwalifikację Kamińskiego. [illegible] otrzymał v. o., Makosz II uległ Dubi[illegible] a Makosz zwyciężył [illegible] Sędziował w ringu Łoch na punkty Bourek. X **Gwardia Racibórz — Stal Rybnik 18:0.** Buszek wygrał przez techn. k. o. z Tłustym, Leśniewski z Młynarzem: Kołodziejczyk przez dyskwalifikację Lajdamika; Gawlica z Pogończylem: Paszek z Rybarzem a Wieczorek przez techn. k. o. z Czerwińskim. X **Ogniwo Piast Cieszyn — Górnik Czeladź 5:7.** Milewski wygrał przez dyskwalifikację Komińskiego. Stachurski (G) zwyciężył Strzyżewskiego: Cichoń (G) Widzika: Rożak (G) zremisował z Kudeniukiem. Lisik otrzymał v. o. na skutek nadwagi Chro[illegible] wygrał z Fudałą; Borek i Mat wobec przeciwnika otrzymali v. o. Po weryfikacji: Górnik Janów — Stal Gliwice na 11:5 i Budowlani Ib Mysłowice — Stal Biała na 0:16 tabela przedstawia się: Gwardia Racibórz 5 pkt.; Stal Biała 5 pkt., Ogniwo Cieszyn 4 pkt.; Górnik Janów 3 pkt., Stal Rybnik 2 pkt.; Budowlani Ib 1 pkt.; Górnik Czeladź i Stal Gliwice 0 pkt.

# Wznowienie walk w ligach bokserskich

Po dwutygodniowej przerwie bokserzy ruszają w niedzielę do dalszej walki. Będzie to ich ostatnia próba przed spotkaniem w Finlandii gdzie stoczą oficjalne spotkanie międzypaństwowe.

W I Lidze odbędą się następujące mecze:

*Związkowiec Bydgoszcz — Gwardia Warszawa; Gwardia Gdańsk — Stal Chorzów - Batory; Związkowiec Łódź — Kolejarz Gdańsk.*

Ze spotkań tych najbardziej wyrównanym będzie jedynie mecz łódzki. Podkreślić należy, że drużyna Stali wystąpi już w swym normalnym składzie, gdyż w sobotę upływa termin dyskwalifikacji dwóch jej czołowych zawodników: Nowary i Bazarnika:

W II Lidze odbędą się następujące mecze:

*Stal Wrocław — Włókniarz Łódź; Warta Poznań — Ogniwo Wrocław; Cracovia — Kolejarz Poznań.*

# Gwardia Koszalin mistrzem bokserskim Szczecina

**SZCZECIN.** W Szczecinie rozegrane zostało rewanżowe finałowe spotkanie bokserskie o mistrzostwo okręgu, w którym Ogniwo (Szczecin) zremisowało z Gwardią-Bałtykiem (Koszalin) 8:8. Ponieważ pierwsze spotkanie w Koszalinie wygrała Gwardia 9:7, osiągnięty remis wystarczył jej do zdobycia tytułu mistrza okręgu.

# Wałbrzych — Bydgoszcz 8:8

**WAŁBRZYCH.** W Wałbrzychu rozegrany został międzymiastowy mecz bokserski, między reprezentacjami Pomorza, występującą pod firmą Bydgoszczy, a reprezentacją prowincji dolnośląskiej, która walczyła jako reprezentacja Wałbrzycha.

# Pięściarze przed wyjazdem do Finlandii

**WARSZAWA.** W związku ze zbliżającymi się meczami międzypaństwowymi Polski, Związek Bokserski powołał na obóz kondycyjny, który rozpoczął się 18 bm. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. 32 pięściarzy z 8 okręgów.

Na obóz powołano: z **Poznania** — Woźniak, Liedtke Panke, Ścigała, Kazimierczak, Grzelak, Kołeczko, Majewski), z **Gdańska** — Mikołajczewski, Kruża, Antkiewicz, Chychła, Iwański, Kwiatkowski, Flisikowski; z **Wrocławia** — Kasperczak Kurowski II; z **Łodzi** — Kargier, Dębisz, Jaskóła, Niewadził: ze **Szczecina** — Sadowski, Cebulak; ze **Śląska** — Grzywocz Sznajder; z **Warszawy** — Żurawski, Komuda, Kolczyński, Wi[illegible]

Trenerami na obozie będą: Sztam, Konarzewski i Wrzosek.

# Mistrzostwa niższych klas

## Zagłębia

### B

BĘDZIN. W klasie B zagłębiowskiego OZPN uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki:

GRUPA I: Górnik Niwka — Stal Ib Sosnowiec 1:1 (1:0), Przyszłość Żychcice — Cyklon Rogoźnik 2:3 (1:1), Stal Polonia Sosnowiec — Budowlani Jowisz 1:2 (0:0), ZMP Orzeł Bobrowniki — Kolejarz Sosnowiec 3:2 (2:1), DKS Dobieszowice — LKS Zawiercie 3:0 (2:0).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Niwka | 6 | 11 | 22:6 |
| Stal Ib Sosnowiec | 6 | 9 | 17:10 |
| Budowlani Jowisz | 6 | 8 | 13:7 |
| Cyklon Polonia Sos. | 6 | 7 | 15:11 |
| Stal Polonia Sosn. | 6 | 7 | 15:11 |
| DKS Dobieszowice | 6 | 4 | 8:24 |
| ZMP Orzeł Bobrowniki | 6 | 4 | 17:16 |
| Przyszłość Żychcice | 5 | 2 | 15:20 |
| Kolejarz Sosnowiec | 5 | 2 | 7:11 |
| SKS Zawiercie | 4 | 2 | 6:14 |

[illegible] Sosnowiec — Kolejarz Łazy 2:2 (2:0), Budowlani Wysoka — Przebój Wolbrom 1:0 (0:0), Górnik Ostrowy Górnicze — Stal Ib Dąbrowa Górnicza 4:2 (3:1), Dom Kultury Ząbkowice — Kolejarz Dąbrowa Górnicza 1:1 (1:1), Budowlani Poręba — [illegible]yce 4:0 (2:0).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Ostrowy Górn. | 6 | 11 | 16:3 |
| Stal Pogoń Sosnowiec | 5 | 7 | 13:6 |
| Dom Kultury Ząbk. | 6 | 7 | 8:3 |
| Budowlani Poręba | 5 | 6 | 10:6 |
| Budowlani Wysoka | 6 | 6 | 11:11 |
| Kolejarz Strzemieszyce | 6 | 6 | 8:18 |
| Stal Ib Dąbrowa Górn. | 6 | 5 | 12:16 |
| [illegible] | 6 | 4 | 8:10 |
| Kolejarz Dąbrowa G. | 6 | 4 | 11:17 |
| Przebój Wolbrom | 6 | 4 | 5:14 |

## Rybnika

### B

RYBNIK. W podokręgu rybnickim w klasie B uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I: LZS Zabełków — LZS Wicher Wilchwy 3:0 v. o., LZS Marklowice — LZS Olszynka Olza 1:6 (0:4), LZS Strzelec Rogów — LZS Radlin II 1:6 [illegible]oszyce — LZS Garbarnia Brzezie 3:2 (0:1), LZS Jedność Moszczenica — LZS Czarni Gorzyce [illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| Czarni Gorzyce | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Olszynka Olza | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Zabełków | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Jedność Moszczenica | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Garbarnia Brzezie | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | 4 | [illegible] |
| Naprzód Kokoszyce | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Strzelec Rogów | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Wicher Wilchy | 3 | 0 | 2:18 |

GRUPA II: LZS Czarni Krzyszkowice — LZS Czuchów 2:2 (2:0), LZS Strzelec Głożyna — LZS Gierałtowice 0:3 v. o., Górnik Ib Radlin — Chemik Krywałd 6:0 (2:0).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Ib Radlin | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| LZS Czuchów | [illegible] | [illegible] | [illegible]:3 |
| LZS Gierałtowice | [illegible] | 4 | [illegible] |
| Zgoda Bełk Zawada | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Chemik Krywałd | [illegible] | 4 | 9:11 |
| LZS Strzelec Głożyny | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Czarni Krzyszkowice | [illegible] | 2 | [illegible] |
| LZS Leszczyny | [illegible] | 0 | [illegible] |

## Śląska

### C

GRUPA I: Ogniwo Chorzów — Gwardia Siemianowice 4:0 (1:0), Górnik III Janów — Górnik III Ligota Brynów 5[illegible]

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ogniwo Chorzów | 4 | 8 | 16:3 |
| Górnik III Janów | 5 | 8 | 33:9 |
| Stal III Mikołów | 4 | 4 | 17:13 |
| Górnik II Brynów | 4 | 3 | 12:11 |
| Gwardia Siemianowice | 5 | 3 | 9:17 |
| LZS Wilkowyje | 3 | 2 | 4:25 |
| Związkowiec II Kat. | 4 | 0 | 3:22 |

GRUPA II. Stal II Mikołów — LZS Łaziska Dolne 0:6 (0:3), Chemik II Wyry — Ogniwo II Łaziska 0:7 (0:4), LZS Mokre — LZS Orzesze 2:1 (1:0), LZS Gardawice — LZS Bujaków 4:1 (1:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ogniwo II Łaziska | 5 | 8 | 18:6 |
| LZS Łaziska Dolne | 4 | 7 | 18:2 |
| LZS Mokre | 4 | 7 | 8:3 |
| LZS Gardawice | 6 | 7 | 15:15 |
| LZS Orzesze | 4 | 5 | 8:3 |
| LZS Bujaków | 5 | 4 | 11:11 |
| LZS Panewnik | 4 | 2 | 5:12 |
| Chemik II Wyry | 4 | 2 | 3:17 |
| Stal II Mikołów | 6 | 0 | 5:22 |

GRUPA III: Ormowiec Szopienice— Związkowiec Bieruń Nowy 3:2 (1:1), Gwardia Dziećkowice — OMTUR Brzęczkowice 3:0 v. o., Związkowiec Borki — LZS II Chełm 0:3 v. o.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ormowiec Szopienice | 6 | 12 | 27:10 |
| Górnik III Brynów | 4 | 3 | 12:11 |
| Związkowiec Bieruń N. | 6 | 8 | 15:12 |
| LZS II Chełm | 5 | 4 | 11:10 |
| Gwardia Dziećkowice | 5 | 4 | 9:13 |
| Związkowiec Szop. B. | 6 | 1 | 5:17 |
| OMTUR Brzęczkowice | 6 | 1 | 3:18 |
| Stal II Katowice | 3 | 0 | 3:9 |

GRUPA IV: Kościuszko Chorzów — Gwiazda Halemba 3:0 v. o., Naprzód Ib Lipiny — Unia Kłodnica 9:0 (6:0), Brynica Przełajka — Stal III Świętochłowice 3:0 v. o.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Naprzód Lipiny Ib | 6 | 11 | 36:14 |
| Kościuszko Chorzów | 6 | 8 | 18:9 |
| Brynica Przełajka | 6 | 8 | 14:10 |
| Gwiazda Halemba | 6 | 6 | 11:12 |
| Stal III Świętochłow. | 6 | 5 | 10:11 |
| [illegible] | 5 | 4 | 8:14 |
| Górnik II Bielszowice | 5 | 2 | 7:13 |
| Unia Kłodnica | 6 | 0 | 1:22 |

GRUPA V: Iskra Lasowice — Przyszłość Chechło 2:4 (1:2), Górnik IV Bobrowniki — Chemik II Strzybnica 7:2 (3:2), Unia Kalety — Kolejarz Tarnowskie Góry 13:0 (5:0), Tarnowiczanka — Odra II Miasteczko 2:0 (0:0).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Unia Kalety | 5 | 10 | 33:4 |
| Tarnowiczani | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Chemik II Strzybnica | [illegible] | [illegible] | 17:17 |
| Odra II Miasteczko | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| [illegible] | [illegible] | 4 | 11:12 |
| Górnik IV Bobrowniki | [illegible] | [illegible] | 18:21 |
| [illegible] | [illegible] | [illegible] | 12:33 |
| Kolejarz Tarn. Góry | [illegible] | 1 | 8:33 |

liceGśskiesowrcemfwypshrdlucmfwmin

# Sprawy turystyczne

**ŻYWIEC.** Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, oddział w Żywcu odremontowało w okresie powojennym 5 schronisk górskich a mianowicie: na Babiej Górze, Pilsku, Lipowskiej (2) i Boraczej. W tym samym czasie wyznakowano 300 km. szlaków turystycznych. Akcja propagandowa PTT w Żywcu dociera zarówno do szkół, jak i fabryk a celem jej jest zachęcenie do uprawiania turystyki w Beskidzie Żywieckim.

Sekcja narciarska PTT w Żywcu przystąpiła do budowy nowej skoczni. Zarząd Towarzystwa zabiega o ulepszenie komunikacji autobusowej do miejscowości wypadowych w Beskidy, szczególnie na linii Żywiec—Korbielów i Żywiec—Sopotnica.

Zjazdy narciarskie na terenach Beskidów Żywieckich należą do najpiękniejszych w całej partii Beskidów Zachodnich i ściągają coraz więcej zwolenników sportu narciarskiego. Zjazd Polanowe — Sucha Góra — Milówka jest jednym z najdłuższych i najbardziej atrakcyjnym szlakiem w tej części Beskidów.

**KRAKÓW.** (Komu) Wydział Turystyki PZN zatwierdził listę nowych przodowników Odznaki Górskiej PZN na sezon 1949/50.

[illegible] Sudety, SN KS „Kolejarz" Kraków; **Bełas Jan** na Karpaty, SN KS „Kolejarz" Kraków; **Bartochowski Stefan** na Karpaty i Tatry, SN PT Kraj. Kraków; mgr **Bielczyk Zygmunt** na Karpaty, A. W. F. Warszawa mgr **Bojcun Władysław** na Karpaty i Sudety, TTM Kraków; **Bukowczan Józef** na Karpaty, ZFKSM Ustroń: **Cyganik Stanisław** na Sudety, SN RKS Duszniki-Zdrój; **Danilowicz Leszek** na Karpaty, Sudety, AZS Warszawa; **Drużbiak Włodzimierz** na Su[illegible] AZS Warszawa; **Halama Jan** na [illegible]paty, ZFKSM Ustroń; **Jasińska Izabella** na Karpaty, ZS Kolejarz Sucha; **Jasiński Marian** na Karpaty, ZS Kolejarz, Sucha; **Karczmarczykowa Wi**[illegible]aty, [illegible] **Kluzik Władysław** na Karpaty, ZFKSM [illegible] S. N. K. S. „Kolejarz"; **Korngut Edmund** na Sudety, SN RKS Duszniki-Zdrój; **Kraus Zygmunt** na Karpaty, AWF Warszawa, **Legutko Jan** na Karpaty, SN TS „Tramwaj" Kraków; **Lenkiewicz Władysław, inż.**, na Karpaty, SN KS „Kolejarz" Kraków; **Leibschang Henryk** na Karpaty, SN ZS „Kolejarz" Katowice; **Prof. Leszko Ludwik** na Tatry i Karpaty AZS Kraków; **Metzler Władysław** na Karpaty, SN TS „Tramwaj" Kraków; **Młodzikowski Grzegorz** na Karpaty, AWF Warszawa; **Motyczyński Ferdynand** na Karpaty, SN TS „Tramwaj" Kraków; **Moser-Ulatowska Halina** na Karpaty, AWF Warszawa; **Mrowiec Czesław** na Karpaty i Sudety, AZS Warszawa; **Paciorek Michał** na Karpaty, SN TS „Tramwaj" Kraków; **Inż. Pelc Józef** na Karpaty, STN ZKS Chorzów; **Pudło Jan** na Karpaty, AWF Warszawa; **Rydel Leon** na Karpaty i Sudety, SN KS „Kolejarz" Kraków; **Inż. Skrzbeński Kazimierz** na Karpaty, SN KS „Kolejarz" Kraków; **Starzeński Aleksander** na Tatry i Karpaty, ZS „Kolejarz" Sucha; **mjr. Skierczyński Marian** na Karpaty, AWF Warszawa: **Stec Józef** na Karpaty, ZFKSM Ustroń; **Inż. Turoń Rudolf** na Karpaty, ZFKSM Ustroń; **Walach Adam** na Karpaty, ZFKSM Ustroń i **Złobrzyński Stanisław** na Karpaty, AZS Warszawa.

W związku z powyższym Wydział Tur. PZN wzywa wszystkie Sekcje i Kluby do odwrotnego przesłania list kandydatów na przodowników Odznaki Górskiej z podaniem terenów, w których mogą prowadzić wycieczki, przynależności klubowej oraz dokład[illegible]

## Z ostatniej chwili

# Sromotna porażka Sparty Praga

PRAGA. (tel.) W obecności 25.000 widzów Sparta Praga zajmująca drugie miejsce w tabeli CSR rozegrała w ub. środę mecz towarzyski z drużyną Ferencvaros z Budapesztu przegrywając 1:8 (1:1). Bramki dla FTC zdobyli: Kocsis 4 Deak 3, Budai i Csibor po 1. Dla Sparty Błażejowski.

Sparta na początku meczu prowadziła 1:0.

### JUNIORZY CSR PRZYGOTOWUJĄ SIĘ NA POLSKĘ

PRAGA. (tel.) Reprezentacja juniorów CSR, przygotowując się do meczu z Polską, rozegrała w środę treningowe spotkanie z reprezentacją Jihlavy (k. Brna) wygrywając po pięknej grze 8:1 (4:0).

# Mistrzostwa zapaśnicze Śląska

KATOWICE. Projektowane od dłuższego czasu drużynowe mistrzostwa Śląska w zapasach dojdą do skutku z początkiem listopada. Na ostatnim posiedzeniu zarządu Śl. OZP uchwalono, iż najsilniejsze kluby Siła Mysłowice i Stal Nowy Bytom reprezentować będą Śląsk w ogólnopolskiej Lidze Zapaśniczej natomiast pozostałe zespoły walczyć będą systemem każdy z każdym o mistrzostwo Śląska. Jak się dowiadujemy narazie 10 klubów wyraziło swoją zgodę na udział w mistrzostwach: Górnik Zabrze i Bytom: LZS Pogoń Imielin: Gwardia Racibórz i Chorzów; Stal Szopienice: Łagiewniki Siemianowice oraz rezerwy Siły Mysłowice [illegible] Nowy Bytom.

Wszystkie kluby biorące udział w mistrzostwach muszą dla swoich zawodników wypełnić nowe karty zgłoszenia.

# Modelarze śląscy zwyciężają w Poznaniu

POZNAŃ. W Poznaniu zakończone zostały ogólnopolskie zawody modeli latających, do których stanęło 55 modelarzy z Rzeszowa, Katowic, Gdańska, Szczecina, Kielc, Wrocławia i Poznania. Pierwsze miejsce w konkurencji zespołowej zajęły Katowice — 959 punktów, przed Poznaniem — 601 pkt. i Kielcami — 80 pkt.

W kategorii modeli latających na uwięzi zwyciężył Nogacki (Katowice) — 110 pkt.; w kategorii modeli z silnikami tłokowymi o poj. 5—10 ccm pierwszym był Degler (Poznań) — 232 punkty; w kategorii 2,5—5 ccm zwyciężył Górski (Katowice) — 190 pkt.; w kategorii 0,01—2,5 ccm [illegible] szym miejscu uplasował [illegible] (Katowice) — 129 pkt.




# Korespondenci szkolni donoszą z terenu

### Regaty wioślarskie na Odrze

*Wrocław.* W ub. sobotę odbyły się na Odrze regaty o mistrzostwo szkół średnich Wrocławia. W zawodach startowało 121 uczestników.

*Czwórki ze sternikiem (nowicjusze):* 1. Szkoła Żeglugi Śródl. 3,21,8; 2. Liceum Komunikacyjne; 3. IV Gimnazjum Ogóln.

*Ósemki ze sternikiem (nowicjusze):* 1. Szkoła Żeglugi Śródl. 5,35,0; 2. IV Gimnazjum Ogóln.

*Dwójki podwójne (nowicjusze):* 1. Liceum Elektr. 5,40,4; 2. IV Gimnazjum Ogóln.; 3. IV Gimnazjum Ogóln. II.

*Czwórki ze sternikiem panów:* 1. Liceum Komunikac. 5.07.8; 2. Liceum Handl.; 3. Liceum Budowl.

*Dwójki podwójne ze sternikiem pań:* 1. IV Gimnazjum Ogóln. 3,22,1; 2. IV Gimnazjum Ogóln. II; 3. IV Gimnazjum Ogóln. III.

*Czwórki ze sternikiem pań:* 1. Liceum Handl. 3,22,8; 2. IV Gimnazjum Ogóln.; 3. IV Gimnazjum Ogóln. II.

*Dwójki podwójne panów:* 1. Liceum Handl. 5,39,5; 2. Liceum Komunikacyjne; 3. Liceum Komunikacyjne II.

*Czwórki ze sternikiem panów:* 1. Liceum Budowl. 5,25,8; 2. IV Gimnazjum Ogóln.; 3. IV Gimnazjum Ogóln. II.

*Ósemki panów:* 1. Gimnazjum i Liceum Handl. 5,09,1; 2. Liceum Budowl.

*Jedynki półwyścigowe panów:* 1. Kiernożycki (Lic. Elektr.) 5.30,4; 2. Rabenda (Lic. Komunik.).

### 323 pkt. w Jarosławiu

**JAROSŁAW. (nad) W odpowiedzi na apel młodzieży warszawskiej szkół średnich zorganizowano w Jarosławiu międzyszkolne zawody w pięcioboju lekkoatletycznym seniorów (1930-1933) w których wzięło udział 8 uczniów I Liceum i 3 z Państwowych Szkół Budownictwa. Komplet sędziowski stanowili: prof. K. Skarbowski — sędzia okręgowy ROZLA, prof. Wawrzynek i sędziowie — kandydaci: Z. Orzech i T. Musiałek w skład sekretariatu wchodzili uczniowie I Liceum.**

**Dotychczasowy najlepszy wynik w Polsce należący do J. Koszewskiego (Warszawa) i wynoszący 294 pkt. został dwukrotnie poprawiony! Wyniki osiągnięte na stadionie jarosławskim są bardzo dobre. Na uwagę zasługuje tu najlepszy w tej chwili w Polsce wynik ucznia I Liceum Jerzego Dobroczyńskiego — 323 pkt. Również doskonały jest wynik osiągnięty przez ucznia tegoż zakładu Dudę. W skład pięcioboju wchodziły następujące konkurencje: 100 m, w dal, pchnięcie kulą, wzwyż i rzut dyskiem.**

**Wyniki: 1) J. Dobroczyński — 232 pkt. (12.3 sek.); 535 cm; 15,72 m, 160 cm; 47.60 m, 2) Duda — 295 pkt. 12.1 sek.; 568 cm; 13.45 m, 160 cm; 40.44 m) 3) Szafraniec — 225 pkt. (12,1 sek.; 504 cm, 11,60 m; 140 cm; 30.60 m).**

**Dobroczyński zajął ostatnio I miejsce w mistrzostwach DOKP Kraków w pchnięciu kulą (7.25 kg) wynikiem 12.60 m i II miejsce na zawodach Polska Południowa—Polska Północna wynikiem 12.27 m.**

**W spotkaniu piłki siatkowej reprezentacja I Liceum pokonała reprezentację Państwowych Szkół Budownictwa 2:1 (14:16; 15:6; 15:10). Gra obustronnie bardzo ładna. Sędziował Zdz. [illegible]**

### Pięciobój w Cieszynie

CIESZYN (nad). Szkolne Koła Sportowe przy Państwowych Zakładach Kształcenia Handlowego zorganizowało pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo tej szkoły.

Wyniki: 1. Ratajczak J. 236 pkt. 2. Cymorek K. — 208 pkt. 3. Biesok E. — 201 pkt. 4. Topoliński W. — 187 pkt. 5. Kocur J. — 179 pkt. 6. Bartosik — 170 pkt. 7. Nożka A — 169 pkt. 8. Hławiczka K. — 163 pkt. 9. Sikora K. — 161 pkt. 10. Holisz Z. — 156 pkt. 11. Pindur J. — 155 pkt. 1) (400 m — 11,5; w dal — 603 cm. wzwyż — 159 cm. kula 8 31 m, dysk — 27.79 m); 2) (13,2 — 436 cm — 144 cm — 10 38 m — 35 58 m); 3) (12,2 — 548 — 129 — 10,25 — 28 46); 4) (13 3 — 516 — 144 — 10.62 — 25,72); 5) (12,8 — 500 — 129 — 9 85 — 29 67); 6) (13,3 — 486 — 129 — 9,90 — 31,47).

### Pięciobój w Dzierżoniowie

DZIERŻONIÓW. (wł.) Koło Sportowe przy Gimn. Ogólnokształcącym w Dzierżoniowie zorganizowało pięciobój lekkoatletyczny (szkolny). Wyniki: 1) Malanowski 313 pkt. (100 m — 11.0; w dal — 619 cm. wzwyż — 162 cm; rzut dyskiem 1 km — 43.13 m; pchnięcie kulą 5 kg — 12.99); 2) Różycki Z 268 pkt. (100 m — 11.6 sek.; w dal — 80 cm; wzwyż — 130 cm, rzut dyskiem — 31.23 m. pchnięcie kulą — 12.22 m); 3) Brański J. — 213 pkt.; 4) Barbarowicz E. — 211 pkt.; 5) Wyjałek — 204 pkt.; 6) Bielecki J. 200 pkt.

W grupie młodszej Suszek W. uzyskał 354 pkt. (60 m — 7 9 sek.; w dal — 44 cm; wzwyż — 142 cm; rzut dyskiem 31.70 m; pchnięcie kulą 4 kg — 10.50). Ogółem startowało 58 ucz[illegible]

### Liga lekkoatletyczna

POZNAŃ (wł.) Spotkanie o mistrzostwo lekkoatletycznej ligi szkolnej między Ośr. Szk. Zaw. przy HCP a Gimn. Marcinkowskiego przyniosło zwycięstwo Ośrodka 267.218.

**80 m** — 1) Rajewicz (M) 9.4; 2) Jankowiak (Ośr.) 9.8; **1.000 m** — 1) Płotkowiak (Oś) 2.49. 2) Pajszczyk (Ośr.) 2.49.2, **80 m płotki** — 1) Laurentowski (M) 12 (w przedb. 11.8); 2) Koperski (Oś) 12 2; **5×50 m** — 1) Ośrodek I 34.7. 2) Marcinkowski II 35.5; **w dal** — 1) Czysty (Oś) 6.14; 2) Maciejewski (M) 6.03; **wzwyż** — 1) Cieślelski (Oś) 1:59. 2) i 3) Kucharski (Oś) Gogulski (Oś) 1:54; **trójskok z miejsca:** 1) Kasprzak (Oś) 8.11, 2) Damke (Oś) 7.89; **kula** — 1) Sura (M) 12.36; 2) Stabrowski (M) 11.29; **granat** — 1) Tuliszka (Oś) 60.85, 2) Biegański (M) 60.32.

### Sukces lekkoatletów Kielc

*Kielce.* (nad) Na mistrzostwach lekkoatletycznych Kielc wyróżnili się zawodnicy Międzyszkolnych Klubów Sportowych: Kurzyk, który zajął pierwsze miejsca w skoku w dal (6.07 m), trójskoku (12,01 m) i 100 m (11,4) oraz Gala, zwycięzca w biegu na 800 m (2.16.2) i 1.500 m (4.59.8). Poza tym uczeń Konietz zajął pierwsze miejsce w biegu na 200 m z czasem 25,2, zaś Chmiel (MKS) w skoku o tyczce — 2,73 m.

### Sukces uczniów Lubania

LUBAŃ (nad.). Drużyna piłkarska przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowej w Lubaniu pod nazwą SKS. „Metalowiec" została zorganizowana w maju br. W ciągu krótkiego czasu swego istnienia zdołała już rozegrać szereg spotkań piłkarskich z drużynami związkowymi naszego okręgu piłkarskiego oraz drużynami szkolnymi.

Do ważniejszych spotkań piłkarskich należy zaliczyć: mecz zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju z drużyną B-klasową KS. „Włókniarz" z Gryfowa Śl. Wbrew wszelkim oczekiwaniom drużyna „Metalowiec" pokonała K. S. „Włókniarza" w przekonywującym stosunku 6:0 (1:0). Gra była bardzo interesująca i fair. Wszyscy niemal zawodnicy KS. „Metalowca" stanęli na wysokości zadania i popisywali się piękną grą. Sam wynik nie odpowiada przebiegowi gry gdyż SKS. „Metalowiec" mógł wygrać w znacznie wyższym stosunku. W drużynie gości zawiódł atak.

Sędziował ku zadowoleniu obu drużyn ob. Skrzydło z Lubania.

### Czwórmecz koszykówki w Krakowie

KRAKÓW. (wł.) W ub. sobotę i w niedzielę odbył się w Krakowie czwórmecz koszykówki z udziałem zespołów sportowych Gimn. I; Gimn. III; Gimn. IV i Państw. Szkoły Przemysłowej. Organizatorem czwórmeczu była PSP. W pierwszym spotkaniu Gimn. III pokonało Gimn. I 43:34 (20:20). Była to niespodzianka, gdyż Gimn. III jest mistrzem szkolnym Krakowa, a Gimn. I wicemistrzem. W drugim spotkaniu PSP wygrała z Gimn. IV 43:21 (26:11). W niedzielę w walce o I miejsce zwyciężyło Gimn. III nad PSP 39.12 (22:11) w spotkaniu o III miejsce Gimn. I wygrało z Gimn. IV 33:27 (18:12).

### Meldunek z Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (wł). Lekkoatleci Międzyszkolnego KS (Inowrocław), Kolejarza (Toruń) i bydgoskiej Gwardii spotkali się w meczu o Puchar Młodych. Nagrodę tę zdobyła Gwardia, uzyskując 152 pkt. przed MKS (120 pkt.) i Kolejarzem (103 pkt.). W czasie zawodów Sip z Gwardii uzyskał znakomity czas na 200 m pł., bijąc rekord Pomorza wynikiem, który jest zaledwie o 0,2 gorszy od rekordu Polski. Rekord Pomorza ustanowił również Glemp (MKS), który uzyskał w kuli 13,28 m.

JUNIORKI. 60 m: Gościniakówna (Kol.) 8,6; kula: Szwajkowska (Gw.) 7,74; 200 m: Szwajkowska (Gw.) 30,1; dysk: Piszczek (Gw.) 24,74; wzwyż: Gościniakówna (Kol.) 1,32; oszczep: Cichocka (Gw.) 17.94; w dal: Gościniakówna (Kol.) 4,86; 4 x 100 m: MKS 58,9. JUNIORZY. 100 m: Czajkowski (MKS) 11,5; 1500 m: Daroszewski (Kol.) 4,32,8; 300 m: Dmochowski (Kol.) 39,6; wzwyż: Różański (Kol.) 1,62; kula: Glemp (MKS) 13.28 (nowy rekord Pomorza); 200 m pł.: Sip (Gw.) 28,4 (nowy rekord Pomorza); dysk: Dmochowski (Kol.) 45,03; w dal: Szyk (MKS) 5,89; oszczep: Glemp (MKS) 47,11; 4 x 100 m: Gwardia 48,6; sztafeta szwedzka: Gwardia 2,16,0.

# Wychowawcy fizyczni obradują

## W Krakowie

Wychowanie usportowionej młodzieży stało się jednym z zadań szkół. Wiele jednak kwestii i zagadnień w tej dziedzinie nie zostało jeszcze ustalonych, wiele projektów czeka na realizację. Toteż dyskusja na konferencji programowej dla nauczycieli szkół ogólnokształcących i Liceów Pedagogicznych oraz inspektorów powiatowych Okręgu Szkolnego Krakowskiego była ożywiona.

Największą bolączką sportu szkolnego jest brak urządzeń. Na konferencji zaprojektowano wybudowanie stadionu młodzieżowego w parku Jordana, który to projekt, podobnie jak wiele innych, wysłany został jako dezyderat do Warszawy. Stworzenie w tym miejscu placówki sportu szkolnego byłoby właściwym nawiązaniem do tradycji prof. Jordana i spełnieniem jego najgorętszych pragnień.

Ponieważ sportowcy SKS z powodu braku faktycznej przynależności do pionów sportowych znajdują się w gorszej sytuacji od swych kolegów zrzeszonych, postawiono wniosek, aby poszczególne zrzeszenia sportowe wzięły w opiekę koła sportowe.

Nauczycielstwo krakowskie z radością przyjęło wiadomość o kursach doszkalających w dziedzinie lekkoatletyki, pływania i piłki ręcznej, które mają być zorganizowane dla nauczycieli w. f. W Krakowie te kursy zaczną się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu i obejmować będą program kursów sędziowskich w tych dyscyplinach sportu. Również w zimie nauczycielstwo i uczniowie, kończący ostatni rok liceów pedagogicznych, będą mogli korzystać z dwutygodniowych kursów narciarskich w ośrodku OSK w Zakopanem. Poszczególne turnusy obejmować będą po 75 osób. Z uczestników konferencji programowej ok. 20 osób zgłosiło się na funkcje instruktorów narciarskich na powyższe kursy. Zeszłoroczne kursy nauczycielskie organizowane przez okręg śląski w Szczyrku dały jak najlepsze rezultaty.

W okręgu krakowskim, który ma specjalne możliwości ze względu bliskości gór na jak największe umaso[illegible] narciarstwa wśród młodzieży, stworzenie kursów narciarskich dla nauczycieli, którzy powiększą zastępy instruktorów, ma ogromne znaczenie. Już w nadchodzącym sezonie projektowane są wielkie zawody szkolne pomiędzy narciarzami okręgu krakowskiego i śląskiego. Byłyby one próbą zimowych szkolnych igrzysk młodzieżowych, które prawdopodobnie wejdą u nas w życie i będą ściągać setki młodzieży z całego kraju.

Ciekawie opracował projekt święta sportowego mgr Dużyk (Kraków), nadając tej uroczystości charakter wielkiego pokazu sportowców wiejskich i miejskich. Święto okręgowe poprzedzone zostanie uroczystościami rejonowymi, które wyłonią najlepszych sportowców do wzięcia udziału w imprezie głównej, w której najważniejszym punktem programu będzie wielki pokaz gimnastyczny chłopców i pokaz tańców ludowych w wykonaniu dziewcząt. Mgr Dużyk opracował również ocenę i uzupełnienie do nowego programu gimnastycznego w szkole, które zostały zgodnie przyjęte przez zebranych. (km)

## W Warszawie

WARSZAWA. W Kuratorium Warszawskiego Okręgu Szkolnego odbyła się druga w Warszawie konferencja instruktorów powiatowych wychowania fizycznego przy Inspektoratach Szkolnych. Na program konferencji złożyło się sprawozdanie Kuratorium OSW z pracy na polu w. f. w szkolnictwie stopnia podstawowego za okres 1946-49 oraz wytyczne pracy na rok szkolny 1949/50 i omówienie nowego programu w. f.

Konferencję otworzył kurator OSW Dobasiewicz, podkreślając ważność zagadnienia wychowania fizycznego w Polsce Ludowej na tle uchwały Biura Politycznego KC PZPR i nawołując do poczynienia jak największych wysiłków w pracy w dziedzinie kultury fizycznej służącej wychowaniu pełnowartościowych obywateli Polski Ludowej, kroczącej ku socjalizmowi. Z kolei głos zabrała nacz. Wydz. Szymańska, która dokładnie zreferowała Uchwałę Biura Politycznego KC PZPR podkreślając jej olbrzymie znaczenie. Następnie omówiła wytyczne pracy na rok 1949-50. Kończąc nacz. Szymańska stwierdziła:

**„Musimy sobie jasno uświadomić odpowiedzialność, jaka ciąży na nas wychowawcach fizycznych. Zdajemy sobie sprawę, że istnieje wiele trudności, ale widząc przed sobą wielki cel, przezwyciężymy je. Przodująca Partia Polski Ludowej stawia przed nami zadania, a my deklarujemy, że walczyć będziemy z przeciwieństwami nie szczędząc sił w codziennej naszej pracy i wychowamy obywateli zdolnych budować Polskę Socjalistyczną, Polskę Sprawiedliwości Społecznej".**

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja nad sposobami jak najlepszego zrealizowania przez szkoły stopnia podstawowego zadań, włożonych przez Partię. W dalszej części obrad został gruntownie omówiony nowy program i jego realizacja.

# SKS „Jedność" Kęty pracuje nad usportowieniem okolicy

KĘTY. (nad) W grudniu 1948 r. uczniowie i uczennice przy Państw. Gimn. i Lic. w Kętach, założyli Szkolny Klub Sportowy. Dla wyrażenia zadowolenia ze zjednoczenia się dwóch czołowych partii politycznych postanowiono nazwać klub S. K. S. Jedność. Klub zgrupował w swych szeregach 80 członków (na ogólną liczbę 240 uczni) założono sekcje gier sportowych, lekkoatletyczną, piłki nożnej, ping-pongową, narciarską i gimnastyczną. Mimo stosunkowo krótkiego istnienia klub dzięki pełnej poświęcenia pracy prof. Edwarda Wierzbickiego, który prowadzi osobiście treningi wszystkich sekcji — osiągnął wiele sukcesów.

Sekcja gier sportowych rozegrała w siatkówkę 17 meczy (ze szkołami okolicznych miast) wygrywając 11 razy i 6 razy przegrywając, w koszykówkę 3 mecze — wygrane. Zdobyto mistrzostwo powiatu szkół średnich w koszykówce, wicemistrzostwo w siatkówce dziewcząt i trzecie miejsce w siatkówce chłopców. W mistrzostwach Kęt w siatkówce zdobyto II miejsce. Sekcja piłki nożnej rozegrała 3 mecze, w tym 2 porażki i 1 zwycięstwo. Sekcja ping-pongowa urządziła indywidualne mistrzostwa Kęt. Sekcja gimnastyczna urządziła zawody gimnastyczne w których prym wodzili członkowie S. K. S. Jedność.

Najwięcej sukcesów osiągnęła sekcja lekkoatletyczna. W Biegach Narodowych w konkurencjach, w których startowali członkowie S. K. S. Jedność — zajęli po 3 pierwszych miejsca w każdej konkurencji. W Powiatowych Biegach Narodowych Konior Wanda zdobyła pierwsze miejsce, z zawodników Szmeja i Krawczyk I i III. W Wojewódzkich Biegach Narodowych Konior uzyskała III miejsce. Szmeja i Krowczyk w pierwszej dziesiątce. SKS Jedność urządził zawody o mistrzostwo powiatu bielskiego szkół średnich, zdobywając I miejsce i tytuł najlepiej wysportowanej szkoły powiatu. Lekkoatleci i lekkoatletki triumfowali tu zupełnie. W czasie ferii 3 członków S. K. S. Jedność było na obozie sportowym w Sierakowie, 1 uczennica w Złocieńcu a 1 na kursie szybowcowym w Lęborku. W dniu 2. X. br., z okazji Święta Pokoju, SKS Jedność rozegrał mecz lekkoatletyczny z Hejnałem zwyciężając 70:68. W pięcioboju juniorek o mistrzostwo Kęt zawodniczki S. K. S. Jedność zajęły 3 pierwsze miejsca. Dwornik Alina 251 pkt. Konior W 230 pkt., Bobik T. 227 pkt. Punktowano według tabeli zamieszczonej przez „Sport i Wczasy". W czwórboju chłopców do 15 lat zwyciężyli członkowie S. K. S. Jedność zajmując 4 pierwsze miejsca.

Klub cieszy się poparciem całego grona nauczycielskiego, a szczególną opieką otacza go dyr. Chwierut Antoni, który osobiście wizytuje treningi i zachęca uczniów do osiągnięcia lepszych wyników nie tylko w nauce ale i w sporcie. S. K. S. Jedność przyczynił się do rozwoju i popularyzacji sportu nie tylko na terenie Kęt ale i okolicy.

# Inspektor „Związkowca" o pracy sportowej ZMP

*Poniżej zamieszczamy list okręgowego inspektorat ZSZ Związkowca we Wrocławiu. List ten jest odpowiedzią na artykuł „Sportowcy ZMP potrzebują pomocy", zamieszczony w jednym z poprzednich numerów „Sportu i Wczasów".*

**Ob. Redaktora „Sport i Wczasy" w Katowicach.**

Jestem stałym czytelnikiem Ich poczytnego czasopisma sportowego, które odczytuję bardzo dokładnie z uwagi na to, że czasopismo Wasze zawiera cały szereg bardzo cennych i fachowych artykułów, które to artykuły są mi niezwykle pomocne w mojej pracy w dziedzinie sportowej. Po przeczytaniu artykułu pt. „Sportowcy ZMP potrzebują pomocy" z dnia 10 października br. i po głębokim przeanalizowaniu treści artykułu, doszedłem do wniosku, że tak autor w/w artykułu jak i Kierownik Wydziału Sportowego Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Katowicach, kol. Galicki, poruszając szereg bardzo ważnych zresztą problemów podeszli do nich z mylnego punktu widzenia, mylnie też interpretując zadania leżące przed Związkiem Młodzieży Polskiej w momencie realizowania nowej struktury sportowej w Polsce.

Ażeby poznać obecne stanowisko Związku Młodzieży Polskiej w obecnej strukturze wychowania fizycznego i sportu, musimy się cofnąć do roku 1945 kiedy to poszczególne organizacje młodzieżowe jak ZWM, OMTUR, Wici organizowały i posiadały własne kluby sportowe zamykając się w ciasnych ramach klubików i odgradzając się od całej masy młodzieży niezrzeszonej prowadząc pracę wychowawczo-ideologiczną w mniej lub więcej udany sposób.

Sytuacja ta trwała do roku 1948 kiedy z poszczególnych organizacyj młodzieżowych powstała jedna, silna, masowa organizacja, Związek Młodzieży Polskiej. W początkowej fazie dawne kluby młodzieżowe Zryw, OMTUR, Wici przemianowały się na KS ZMP, by wreszcie na mocy uchwały Zarządu Głównego ZMP stać się klubami sportowymi w ramach pionu Związków Zawodowych. Związek Młodzieży Polskiej jasno sprecyzował swoją działalność w nowej strukturze sportowej, stwierdzając, że jako masowa organizacja młodzieżowa, biorąca aktywny udział we wszystkich przejawach naszego życia wychodzi z ciasnych ram własnych klubów młodzieżowych, zaś swoim aktywem wchodzi do wszystkich ogniw organizacyjnych poszczególnych pionów sportowych Zw. Zaw. Sam. Chł., Gwardii, Legii i AZS prowadząc w nich pracę ideologiczno-wychowawczą.

Związek Młodzieży Polskiej, jako najwartościowszy ideologicznie aktyw całej młodzieży polskiej, wzorując się na głębokich doświadczeniach radzieckiej organizacji młodzieżowej Komsomołu, który jest patronem wspaniale rozwiniętego sportu ZSRR, stał się czynnikiem krzewiącym kulturę fizyczną wśród całej młodzieży polskiej. Szkolenie przez ZMP coraz to nowych kadr młodych działaczy sportowych którzy po przeszkoleniu staną się najwartościowszymi jednostkami w klubach i kołach, szkolenie ZMP-owców instruktorów i przodowników, którzy poprowadzą pracę wyszkoleniową w klubach i kołach te zadania są w tej chwili realizowane przez Dział Sportowy ZGZMP. ZMP tokarze, górnicy, włókniarze, hutnicy stojący w pierwszym szeregu budowniczych Polski Ludowej, ustalający wysokie normy we współzawodnictwie pracy sta[illegible] najzdrowszy kościec każdego koła i klubu.

Wspaniała parada sportowa w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego w dniu Święta Pokoju w której to czoło pochodu stanowiła kolumna ZMP-owców ze szturmówkami wszystkich zrzeszeń w rękach mówi o roli ZMP w sporcie. Zgodnie z poleceniem ZG ZMP poszczególne zarządy powiatowe, miejskie czy dzielnicowe ZMP zakładają koła sportowe, w których członkowie mają możność uprawiać wychowanie fizyczne najliczniej jednak reprezentowana jest w tych kołach młodzież szkolna, która nie posiada własnych kół sportowych a która właśnie w kołach sportowych ZMP ma do dyspozycji odpowiedni sprzęt sportowy przydzielany w odpowiednich ilościach przez Dział Sportowy ZG ZMP.

Młodzież ZMP-owa pracująca na poszczególnych zakładach pracy winna organizować koła sportowe w których aktywny udział winna wziąć cała młodzież tak zrzeszona jak i niezrzeszona przy wybitnym oddziaływaniu na życie w tym kole aktywu ZMP-owskiego. Opiekę nad tymi kołami winny roztaczać poszczególne Zrzeszenia Sportowe, do których branżowo dany zakład pracy należy i one winny dostarczyć instruktora względnie wysłać na kursy organizowane przez CRZZ kandydata na przodownika, który po przeszkoleniu poprowadzi ćwiczenia na kole. Istnienie do tej chwili samodzielnych klubów sportowych ZMP uważać należy za jakieś nieporozumienie, tym bardziej że sprzeczne jest to z założeniami nowej struktury sportowej, jak również z zarządzeniami Zarządu Głównego ZMP. KS ZMP Technik od dawna powinien już należeć do Zrzeszenia Sportowego Unia względnie Stal (zależnie od tego do jakiego związku zawodowego należą pracownicy tego zakładu pracy), gdzieby znalazł odpowiednią opiekę.

Podając moje powyższe uwagi do wiadomości i wierząc, że przyczynią się niewątpliwie do właściwego naświetlenia sprawy, pozostaję

Ze Sportowym Pozdrowieniem
**Inspektor Okręgowy Tymowicz Stanisław, Wrocław ul. Mikołaja Reja nr 40 m. 6.**

# Mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym

KATOWICE. Wzorem ub. roku odbędą się drużynowe mistrzostwa śląskich szkół w tenisie stołowym. Na starcie staje 20 zespołów, które podzielono na 2 grupy. Ponadto rozgrywki odbędą się również w trzeciej grupie bielsko-cieszyńskiej. Dwa zespoły z pierwszych dwóch grup oraz zwycięzca grupy bielsko-cieszyńskiej kwalifikują się do rundy finałowej, która rozpocznie się w grudniu. Mistrzostwa w grupach przeprowadzone zostaną systemem każdy z każdym w dwóch rundach. Tytułu mistrzowskiego broni Gimn. im. Staszica ze Sosnowca, a wicemistrzowskiego — Gimn. im. Kopernika z Katowic obecny organizator mistrzostw.

Redakcja „Sportu i Wczasów" postanowiła przeznaczyć dla drużyn które zakwalifikują się do finałowej rundy cenne nagrody w postaci książek.

Terminarz pierwszych rozgrywek jest następujący:

**GRUPA II:** 28.10 — Budowlanka Bytom — Gimn. Przemysł Nowy Bytom; Szkoła Przemysł Piotrowice — Gimn. Kopernika Katowice; Gimn. Przem. Katowice — TPD Katowice, Gimn. Zabrze (Alfa) — Olimpia Gliwice, Gimn. Tarnowskie Góry — Gimn. Zawodowe Chorzów. 4.11 — Olimpia Gliwice — Szkoła Przemysł. Piotrowice, Gimn. Zawod. Chorzów — Gimn. Przemysł. Katowice; TPD Katowice — Gimn. Przemysł. Nowy Bytom; Gimn. Kopernika Katowice — Alfa Zabrze; Budowlanka Bytom — Gimn. Tarnowskie Góry. 8.11 — Szkoła Przemysł Piotrowice — TPD Katowice; Gimn. Zaw. Chorzów — Budowlanka Bytom, Gimn. Przemysł Katowice — Olimpia Gliwice; Gimn. Zabrze — Gimn. Przemysł. Nowy Bytom, Gimn. Tarnowskie Góry — Gimn. Kopernika Katowice. 15.11 — Budowlanka Bytom — Gimn. Zabrze; Olimpia Gliwice — Gimn. Zawod. Chorzów; Gimn. Przemysł. Nowy Bytom — Szkoła Przemysł. Piotrowice; Gimn. Kopernika Katowice — Gimn. Przemysł. Katowice; TPD Katowice — Gimn. Tarnowskie Góry.

**GRUPA I:** 28.10 — Start Gliwice — TPD Bytom, Staszic Sosnowiec — Gimn. Przemysł. Chorzów; Gimn. Rybnik — Pedagog Katowice, Technik Katowice — Gimn. Jacka Katowice; Gimn. Chem. Batory — Gimn. Przem. Świętochłowice. 4.11 — Gimn. Jacka Katowice — Gimn. Chem. Batory; Gimn. Przem. Chorzów — TPD Bytom, Pedagog Katowice — Gimn. Staszica Sosnowiec; Gimn. Przem. Świętochłowice — ZMP Technik Katowice; Start Gliwice—Gimn. Rybnik; 8.11 — Gimn. Chem. Batory — Gimn. Przem. Chorzów; Pedagog Katowice — Start Gliwice, Gimn. Staszica Sosnowiec — Gimn. Jacka Katowice; ZMP Technik Katowice — TPD Bytom; Gimn. Rybnik — Gimn. Przem. Świętochłowice. 15.11 — Start Gliwice — ZMP Technik Katowice; Gimn. Jacka Katowice — Pedagog Katowice; TPD Bytom — Gimn. Chem. Batory, Gimn. Przem. Świętochłowice—Gimn. Staszica Sosnowiec; Gimn. Przem. Chorzów — Gimn. Rybnik.

Dalszy ciąg terminarza I rundy podamy w jednym z następnych numerów.

**Tragedie na ścianach górskich** 5)

# Odnalezienie zwłok Klimka Bachledy

Poniżej zamieszczamy ostatnią część spisu wyprawy po Szulakiewicza, która zakończyła się przy tym tragiczną śmiercią znakomitego przewodnika Klimka Bachledy. W najbliższym czasie przyniesiemy cykl opisów tragicznych wydarzeń znanego przed wojną alpinisty, Birkenmayera na Galerii Ganku.

Tragedia, jaka się rozegrała w północnej ścianie Małego Jaworowego, kiedy z poszukujących członków wyprawy ratunkowej po Szulakiewicza, lawina kamienna porwała przewodnika Klimka Bachledę, odbiła się silnym wstrząsem pod koniec lata 1910 r. wśród społeczeństwa.

Przygodni turyści i wycieczkowicze, rozleniwieni i skłonni do plotek letnicy, nie znający gór i ich niebezpieczeństw, poczęli — kiedy los Klimka Bachledy stał się niewiadomy — obwiniać członków Pogotowia Ratunkowego z Mariuszem Zaruskim na czele, którzy z największym poświęceniem, z narażeniem własnego życia w najgorszych warunkach pospieszyli za głosem obowiązku. W jednym z krakowskich pism, a mianowicie w „Nowej Reformie", ukazał się nawet artykuł pełny nieścisłości i oszczerstw na temat zaginionego przewodnika, sugerujący winę jego towarzyszom z Pogotowia. Kiedy członkowie Pogotowia po odnalezieniu tragicznie zmarłego Szulakiewicza przybyli do Zakopanego, spotkali się z przyjęciem, na które stanowczo nie zasłużyli.

— Myśmy myśleli — żalili się górale-przewodnicy — że nas dobrym słowem tutaj spotkają, pazduryśmy ostawili na skałach, skórę zdarli na rękach, jak psy poniewierali się w siompawicy, a tu [illegible].

— Nie tak! — oburzał się Wawrytko — inaczej trza było robić! Pódź sam, kieś taki mądry.

Gdy członkowie Pogotowia przekonali się, że Klimek nie

(Ciąg dalszy na str. 6)

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 6. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82,
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z dobiorem na miejscu 90 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 96 zł. P. K. O. Katowice III-4850. Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 6, tel. 309-73 (wewn. 008).
Drukuje: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 06) i 309-01. E 6207

*Tadeusz Sroka*

**Opowiadania o przeżyciach naszych mistrzów**

# Rewanż za wszystko

**Poniżej zamieszczamy opowiadanie o przeżyciach jednego z najlepszych naszych piłkarzy, b. wielokrotnego reprezentanta Polski, Henryka Martyny. W jednym z najbliższych numerów przyniesiemy opowiadanie o rekordziście Polski w dziesięcioboju, Witoldzie Gierutście.**

— Ten chłopak do pana! — zakomunikował szatniarz, mrugając zna[illegible]

Kierownik sekcji piłkarskiej krakowskiego Orła popatrzył na rumianego, pyzatego chłopca, mnącego w rękach czapkę.

— Co powiesz? — spytał.

Chłopak przełknął ślinę.

— Ja chcę nauczyć się grać w piłkę! — odparł spokojnie. Ku swemu przerażeniu dostrzegł, że twarz kierownika wykrzywia się raptownie.

— Ha ha ha ha! Dobry kawał, chłopcze! Toż ty sam podobny jesteś do piłki!

— Taki gruby i chce grać... — wtrącił stojący obok kierownika wyrostek, przybrany w sportowy strój. W głosie jego, zdumienie szło o lepsze z podziwem. Jasne oczy amatora piłkarstwa pociemniały gniewem. Przez chwilę spoglądał złym spojrzeniem na stojącego przed nim mężczyznę, po czym odwrócił się i bez słowa ruszył ku bramie.

Kierownik przestał się śmiać.

— Poczekaj! — krzyknął.

Stanął.

— Czemu odchodzisz?

— Ja przyszedłem zapisać się do klubu, a pan sobie kpi ze mnie! — mruknął przez zaciśnięte zęby chło[illegible]

— Nie znasz się na żartach... No, dobrze już, dobrze.. Zapiszemy cię do klubu... Grałeś już kiedy w piłkę?

— Tak, ale to nie była taka gra, jak ja myślę...

— A jak ty chcesz grać? — spytał rozbawiony kierownik.

— Dobrze.. Zobaczy pan! — odparł krótko.

— Jak się nazywasz, „mistrzu?" — zaśmiał się kierownik.

— Henryk Martyna!

Było to w roku 192..

Lekarz pochylił się nad leżącym pacjentem. Długo spoglądał na opuchniętą w kolanie nogę.

— Kto pana tak urządził? — spytał.

Martyna poruszył się niecierpliwie na [illegible]

— Graliśmy z wiedeńskim Hakoachem. Pan wie, jak to czasem na boisku... Zderzyliśmy się i teraz... Wygraliśmy 3:0! — dorzucił.

— I teraz... — powtórzy lekarz. — Teraz ma pan ponadrywane wiązadła w kolanie i kilkumiesięczny odpoczynek będzie konieczny.

Piłkarz pobladł.

— Przerwa?... kilkumiesięczna

— Tak, tak... — westchnął lekarz — leczenie potrwa kilka miesięcy.

— A co będzie z meczami? — spytał Martyna

Ręka lekarza nakreśliła w powietrzu krzyż. Ruch ten nie był bynajmniej wykładnikiem pobożności eskulapa i piłkarz w lot to zrozumiał.

— O [illegible]

— Będzie bardzo dobrze, jeśli będzie pan mógł chodzić normalnie, — dorzucił lekarz, spoglądając z pewnym politowaniem na pacjenta

Ciszę przerywało tylko głośne sapanie leżącego piłkarza.

— Bardzo pana przepraszam! — rzekł wreszcie z wysiłkiem — ale to wszystko nie mieści mi się w głowie. Po prostu nie mogę uwierzyć, żebym ja... z boiskiem... już tak.. — i powtórzył ruchy lekarza.

Ten uśmiechnął się z pobłaża[illegible]

— Nie pan pierwszy... Całe Powązki zapchane są takimi, którzy nie wierzyli lekarzom.

— A czy lekarze nie mylą się nigdy?

— Omyłka jest przywilejem wszystkich ludzi. W pana jednak wypadku wykluczam wszelkie niespodzianki.

Martyna zacisnął [illegible]

— Zobaczymy — [illegible] niedosłyszalnie.

W dwa miesiące później umorusany gazeciarz siłą niemal wetknął siedzącemu w kawiarni lekarzowi gazetę. Ten przeglądnął ją machinalnie. Czerwień tytułu przytrzymała na chwilę jego wzrok. Wielkie litery głosiły „Martyna w reprezentacji Polski przeciw Niemcom!"

Tego wieczoru kawa nie smakowała lekarzowi.

Pociąg zwolnił biegu. Zbliżał się Zbąszyń, a z nim kontrola pociągu towarowa i celna. Drzemiący piłkarze ociążale podnosili się ze swych [illegible]

— To już Niemcy! — rzekł ktoryś.

— Daleko jeszcze stąd, porozu[illegible] tych Niemczech polską mową! — dorzucił inny. I rozmowa ożywiła się!

— Cztery lata temu Treviranus odgrażał nam się, a teraz...

— Teraz składamy im przyjacielską wizytę. Dziwne czasy

— Jeszcze nam bokiem wyjdzie ta przyjaźń z hitlerowcami.

Do przedziału wsunęła się przybrana w paradny wojskowy mundur postać jednego z kierowników wyprawy.

— Panowie nie mają innego tematu? — spytał marszcząc groźnie



*Henryk Martyna — wielokrotny reprezentant piłkarski Polski na pozycji prawego obrońcy* [illegible] i Wczasy

brew — Słychać was w całym wa[illegible]

— A to nie wolno rozmawiać? — spytał z głupia frant Martyna.

— Nie będę się przed panem tłumaczył! — odrzucił wzgardliwie dostojnik. — Politykowanie nie jest waszą rzeczą!

*3 grudnia 1933.*

Silny przymrozek ściął powstałe po wczorajszym deszczu kałuże. Piłkarze polscy, ustawieni frontem do trybun, dygotali z zimna. Ze złością też spoglądali na otyłego jegomościa, który w obcym języku tłumaczył z zapałem, że na świecie nie ma nic trwałego poza miłością Niemiec do Polski. Skończył wreszcie. Martyna z uśmiechem patrzył na brunatnie ubranych członków orkiestry, grających polski hymn. Śmieszył go ich wygląd. Publiczność wstała z miejsc. Las rąk wyciągnął się w kierunku stojących na środku boiska Polaków. Kiedy umilkły dźwięki „Deutschland uber alles", kilku piłkarzy rozluźniło szereg. Zatrzymała ich nowa melodia: po raz pierwszy usłyszeli drugi hymn Niemiec — „Horst-Wessel-lied".

Popatrzyli na siebie [illegible] zdziw[illegible]

Wejście sędziego powitali zawodnicy z ulgą. Kulejąc, z przyzwyczajenia raczej, Martyna pobiegł w kierunku wylosowanej przez siebie bramki. Już po kilkunastu metrach zorientował się, że bieg nie sprawia mu najmniejszej nawet trudności. Wsunął nogę silniej do przodu. Nie boli!

— Dobra jest!... — mruknął

Któryś z kolegów podbiegł do [illegible]

— Czy ci „kominiarze" będą nas pilnować? — zażartował, wskazując na długi szereg SS-manów, otaczających boisko.

— To jest, zdaje się, ich straż porządkowa! — domyślił się Martyna. Gwizdek sędziego przerwał rozmowę. Zaczęło się...

Tak zwykle bywa, że uwaga widzów skupia się na graczach ataku. Ich wysiłek, praca ich rąk i głów, jest czynnikiem decydującym najczęściej o losach meczu. Tym razem było inaczej.

Wystarczył jeden soczysty wykop Martyny, by masywna jego postać stała się najpopularniejszą z dwudziestu dwóch zawodników, walczących zajadle o każdą piłkę. Niemcy czuli, że zetknięcie z tą rozpędzoną „maszyną parową" — to nieuchronny upadek. W 30 minucie gry na widowni zamarło. Ostry strzał Niemca bronił Albański robinzonadą. Piłkę przejął napastnik niemiecki, Kobierski, raptowny zwrot głowy i piłka skręciła znowu w stronę bramki — ponad leżącym Albańskim. W tejże sekundzie między dwoma słupkami wyrosła tęga sylwetka Martyny. Skok...

— Uhmmmmm! — zaszumiało na trybunach. Nieobstawiony Kollarczyk posłał piłkę daleko do przodu.

Sędzia spojrzał na zegarek: jeszcze kilkanaście minut. Wynik 0:0! Opuścił szybko rękaw i pobiegł ku polskiej bramce. Pomocnik Niemiec podał piłkę do ataku. Poszła za wysoko. Biegnący Martyna skoczył również i — runął na ziemię, jakby go kto młotkiem zdzielił w głowę. Z rozbitego czoła popłynęła krew. W okamgnieniu otoczył go rój czarnych mundurów. Sanitariusz, opatrujący go poza boczną linią podejrzanie długo grzebał w swej torbie. Obmył mu twarz, nakleił plaster chwycił go za puls. Martyna popatrzył ze zdziwieniem. Po raz pierwszy zetknął się z tak daleko posuniętą troskliwością. Wstał z wysiłkiem i podążył w stronę bramki. Nagle wydało mu się, że równina boiska zaczyna gwałtownie falować, by znów się wyprostować na wysokości jego oczu

Znieśli go po raz wtóry. I znów sanitariusz, trzeźwiący go przesadnie długo, rozpoczął liczenie uderzeń serca, wreszcie ręka Martyny znalazła się w uścisku tłustej dłoni jakiegoś dygnitarza, który mu do[illegible]

— Niech pan odpocznie... niech pan odpocznie! — W tejże chwili domyślił się wszystkiego:

— Wiedzą, że nie wolno wymien[illegible]

Zerwał się. Uścisk hitlerowca nie zelżał. Szarpnął ramionami:

— Puść pan, do ciężkiej cholery!!! — „Przyjaciele", psiakrew! Sportowcy — pomyślał. Idąc na swą pozycję, dotknął ręką czoła. Sanitariusz nakleił tak szeroki plaster nad prawym okiem, że ten utrudniał mu patrzenie. W pierwszym momencie chciał go zerwać, po krótkim jednak namyśle pozostawił go. Decyzji tej żałuje do dziś dnia..

Dosłownie w ostatniej minucie gry lewoskrzydłowy Niemiec przedarł się przez pomocników. Martyna ruszył na niego i.. Nieszczęsny plaster! Kiedy obejrzał się, piłka trzepotała w siatce....

Jechali w milczeniu. Martynie zdawało się, że spojrzenia kolegów nabrały ostrości szpilek i że wszystkie skupiły się na nim.

— Przegraliśmy... przeze mnie! — rzekł półgłosem.

Nie bądź śmieszny!

— To się każdemu może zdarzyć — pocieszano go.

Martyna potarł ręką rzadziejące włosy.

— Im się też zdarzy... — rzekł — zobaczycie!

Martyna wierzył w to święcie. I doczekał się. W początkach roku 1945 był świadkiem, jak doczekali się rewanżu za wszystko: za mordy w czasie wojny, za fałszywą przyjaźń faszystów za ten mecz w Berlinie za ten plaster, który był przyczyną porażki..

Na twarzy Martyny widnieją dziś dwie blizny. Jedna — to pamiątka po berlińskiej wyprawie, druga — ślad kuli, wystrzelonej z niemieckiego pistoletu w czasie hitlerowskiej okupacji w Warszawie.



*Martyna dźwiga na sobie ciężar walki*

# Odnalezienie zwłok Klimka Bachledy

DOKOŃCZENIE ZE STR 5

wrócił do Zakopanego, natychmiast wyruszyli do Jaworzyny a stamtąd w liczbie 18, pod ścianę Małego Jaworowego. Całość wyprawy o godz. 3 rano stanęła na miejscu. Kierownik Zaruski podzielił ją na cztery grupy. Jedna pod kierunkiem S. Mazurkiewicza, miała się udać przez przełęcz Jaworową i przeszukać stoki Staroleśnej Doliny, dwom dalszym — pod kierunkiem W. Tylki i S. Zdyba — polecono przejrzeć obydwa północne żleby Małego Jaworowego, czwarta grupa pozostała pod kierunkiem M. Zaruskiego. Miała ona od Zielonej Przełęczy przejść granicą na Mały Szczyt Jaworowy i stamtąd północną ścianą zjechać na linach w dolinę. Grupę Zaruskiego stanowili — oprócz kierownika — znany poeta, zmarły po pierwszej wojnie Jerzy Żuławski i przewodnik Jakub Wawrytko.

„Pokonawszy trudności grani — pisze Zaruski — **byliśmy już pod turniczką, oddzielającą nas od szczytu, gdy Wawrytko, który szedł wówczas przodem, zatrzymał się i z przełączki jął pozierać w dolinę. Coś krzyczał ku tamtym na dole. Po chwili zawołał do n[illegible]**

**— Klimek znajdziony!**

**Zwłoki wypatrzył z góry oddział Zdyba w żlebie. Ciało Klimka na wpół z odzienia odarte, pogruchotane i pozbawione połowy głowy, przywalone było ogromnym głazem. Serdak i kabat zostały wysoko na ścianie, trzewiki zdarło mu z nóg. Tak w potwornym upadku z wysokości około 200 m rozebrała go skała".**

**Zdyb i Bednarski, którzy zwłoki dostrzegli, do tego stopnia byli wstrząśnięci odkryciem że nie odważyli się w żleb zjechać na linach i zeszli drogą poprzednią".**

Wszystkie oddziały zeszły następnie w dolinę. Chmury za chwilę owinęły się wokół Małego Jaworowego. Przyszedł deszcz zimny i przenikliwy, jak i kilka dni temu, gdy Klimek wraz ze Zbybem i Zaruskim dążył na ratunek Szulakiewiczowi. Ratownicy zeszli w dół. Była już późna noc. Spędzili ją w lesie, rozpaliwszy watry. Następnego dnia pogoda pogorszyła się jeszcze bardziej. Lało jak z cebra. O dostaniu się do żlebu, w którym leżało ciało Klimka, nie było mowy: Żlebem walił w dół potężny potok wody. Dopiero na trzeci dzień wypogodziło się. Ale ściana wciąż nie chciała oddać Klimka. Tym razem okryła się lodem i broniła dostępu. Trzeba było użyć drabin, rąbać stopnie w pionowej ścianie śniegu, a przy spuszczaniu zwłok „**spadające kamienie nieustawicznie pruły powietrze ponad głowami**" członków Pogotowia i towarzyszy zmarłego.

Pogrzeb Klimka Bachledy odbył się w Zakopanem, a był wielką manifestacją „**sympatii, uznania i szacunku, które wśród społeczeństwa posiadał ten sławny przewodnik, najlepszy człowiek i zarazem szczery polski taternik**"

# W niedzielę w Radlinie...

Wydawało się, że długi wąż ludzi nie ma chyba końca, chociaż była dopiero godzina 12, a więc do rozpoczęcia meczu jeszcze dwie godziny czasu. Szosą w kierunku Radlina po[illegible] z Wodzisławia, Rydułtowych, Raciborza — wszystko na mecz Górnik — Tarnovia.

Wokoło małego boiska już od rana zajęte były wszystkie płoty i podobne dogodne punkty obserwacji. I wreszcie..

— Zbliża się gorący moment! — woła speaker umieszczony na dachu szatni. Inny, obok niego funkcjonariusz śle sprawozdanie telefonem wprost do Tarnowa — tam na boisku słucha jego słów kilka tysięcy zapalonych kibiców Tarnovii

Łapiemy jeszcze na chwilę rozmowy kierownika sekcji piłki nożnej gospod[illegible]

— Tak nastawiłem moich chłopaków, że muszą wygrać — oświadczył z uśmiechem i przeprasza — mam dużo pracy!

Jak wiemy ze sprawozdań, ocenił słusznie.

Ale jeszcze tylko kilka drobiazgów z tego ciekawego meczu. I tak:

Zaraz po pierwszej bramce poleciały gołębie z wiadomością „Górnik prowadzi!"

Bramkarz Tarnovii zbierał częste i zasłużone brawa za pewną i błyskotliwą obronę. Mruczał wtedy ktoś za mną: „chyta pieron kiejby kartofle!"

Rzadko zdarza się, żeby sędzia otrzymał oklaski. Ale w Radlinie w przerwie tego meczu oklaskiwano właśnie sędziego z Radomia.

Speaker zawiadomił w przerwie.

— W Tarnowie mają nadzieję, że w drugiej połowie będzie lepiej. I zaraz jednak dodał, „my tak nie sądzimy!"

Najbardziej zapaleni kibice Tarnovii przyjechali do Radlina specjalnie wynajętym autobusem. Kosztowała ta historia po 1500 zł od osoby.

— My byśmy mieli nie widzieć tego m[illegible]

Nikłe zwycięstwo Górnika zapewniło mu teoretycznie awans do ekstra[illegible]

— Nic Panu nie powiem, poczekajmy do następnej niedzieli — powiedział jednak nam po meczu prezes Górnika ob. Godula — Rozumiemy tę wstrzemięźliwość w wypowiedzi!

K. Kar.

## Kandydat do ekstra klasy



*Drużyna piłkarska Górnika z Radlina (dawniej Rymer), która przez niedzielne zwycięstwo nad Tarnovią na własnym boisku, umocniła swe pierwsze miejsce w grupie południowej. Górnik jest w tej chwili pierwszym kandydatem na wejście do ekstraklasy, teoretyczne jednak szanse ma także Tarnovia. Rozstrzygnięcie zapadnie w niedzielę na boiskach Tarnowa i Przemyśla. Piszemy o tym na str. 2. Poniżej część widowni radlińskiej po zdobyciu bramki przez górników podczas niedzielnego meczu* Fot. K. Karabasz

## Odznaczenie wiejskich działaczy sportowych

KRAKÓW. Przed startem Marszów Jesiennych w Niepołomicach odbyła się uroczystość odznaczenia zasłużonych działaczy sportowych, w uznaniu za wybitną działalność i krzewienie kultury fizycznej wśród młodzieży wiejskiej. Z rąk przewodniczącego Związku Samopomocy Chłopskiej Wróbla otrzymali odznaki zasłużeni działacze miejscowego ZZS Puszcza. Ekiert (srebrną) i Orzeł (brązowa).

Podobne uroczystości miały miejsce w Nowym Targu, Tarnowie Wadowicach i Myślenicach, gdzie wręczono srebrne i brązowe odznaki Mojryszkowi i Chlebkowi (Nowy Targ) Wojtasowi (Tarnów), Pająkowi (Wadowice) i Motyce (Myśle[illegible]

# Młodzież wiejska w Czernichowie wiosłuje

Nad Wisłą powstał nowy ośrodek wioślarski. Korzystać z niego będą i uczyć się wiosłować uczniowie Liceum Rolniczego. Jest to chyba pierwszy wypadek w Polsce że sportem wioślarskim zajmie się młodzież wiejska. Ośrodek ten działa już w Czernichowie.

Ostatnio odbył się tam kurs wioślarski, zorganizowany przez Krak. Okr. Zw. Wioślarski z myślą wyszkolenia zawodników z młodzieży wiejskiej. Kurs ten trwał 2 tygodnie, a udał się znakomicie. 40 młodych adeptów wioślarstwa ćwiczyło pod kierunkiem instruktora K. Pankowskiego. Egzamin wypadł nadspodziewanie dobrze. Chłopcy przeżyli wiele emocji, egzaminował ich m. in. Roger Verey. Wszyscy złożyli egzamin z wynikiem dodatnim. Trzech z nich otrzymało dyplomy odznaczeniowe od WUKF, a trzech od KOZW. Na uroczyste zakończenie kursu przybyli prezes KOZW J. Długoszewski, przedstawiciele WUKF z nacz. Doerre, mgr Fischerem i Vereyem.

Przy Liceum Rolniczym w Czernichowie powstało Koło Sportowe. Kurs wzbudził zapał do dalszej pracy. Dwie stare łodzie tego koła zostaną doprowadzone do właściwego stanu w warsztatach AZS w Krakowie [illegible] dalszą [illegible] pomocą przyjdą tej młodzieży działacze kra[illegible] Kryst.)



*Verey wręcza zaświadczenia ukończenia kursu uczniom Liceum Rolniczego w Czernichowie. W tyle przedstawiciel WUKF Dorre, dyr. szkoły inż. Kuczyński i ob. Pankowski*



*Osada wioślarska uczniów Liceum Rolniczego w Czernichowie ko Krakowa*